

Małgorzata Karolina Piekarska

Muzeum Niepodległości w Warszawie

ORCID: 0000-0002-6551-6839

Przegląd i porównanie XIX-wiecznych drukowanych pocztów władców polskich jako przykład źródła nauki historii Polski w czasie zaborów

Słowa kluczowe

poczet, wizerunek, władca, król, książę, litografia, drzeworyt, portret, druk

Streszczenie

Przegląd sześciu należących do typu „icones” cykli władców polskich, wśród których znalazły się: *Wizerunki królów i książąt polskich od VI do XVIII wieku...* D.E. Friedleina, *Wizerunki królów polskich* A. Lessera, *Królowie polscy podług rysunku T. Maleszewskiego*, *Wizerunki królów i książąt polskich* – z ilustracjami K. Pillatiego, *Poczet królów i książąt polskich* J. Matejki oraz *Królowie polscy w obrazach i pieśniach* z ilustracjami W. Eljasza-Radzikowskiego. W pracy porównano pocztę pod względem doboru postaci, a także ujęć ikonograficznych i źródeł, z których wiedzę o portretowanych czerpali autorzy portretów. Z analizy wynika, że najpopularniejszy jest *Poczet królów i książąt polskich* J. Matejki. To wynik indywidualnego podejścia artysty do każdej z portretowanych postaci osiągnięty poprzez próbę odmalowania ich cech charakteru. Dowodem jest też utrwalone określenie „poczet” dla tego typu cykli, zaczerpnięte z dzieła Matejki. Wszystkie pocztę w XIX wieku służyły krzewieniu patriotyzmu Polaków i nauce historii Polski.

Tradycja wizerunków typu „icones”

Tradycja tworzenia serii portretów ważnych postaci pochodzi z antyku. Na przestrzeni wieków w różnych krajach tworzono zarówno wizerunki literackie w postaci opisów, wierszy, poematów czy utworów dramatycznych, jak i graficzne lub malarskie bądź rzeźbione w kamieniu albo bite w metalu w formie monet, medali lub pieczęci.

W Polsce serie takich wizerunków, przedstawiających władców Polski, pojawiły się na początku wieku XV. Najpierw były to pocztorytunki literackie i obejmowały jedynie koronowane głowy, z pominięciem książąt. Później powstał *Poczet królów polskich* napisany na podstawie komentarzy mistrza Jana Dąbrówki (ok. 1400–1472) do *Kroniki polskiej* Wincentego Kadłubka (ok. 1150–1223), przy czym pierwszym przedstawionym w nim władcą był Krak, zwany też Krakusem lub Grakchusem, czyli legendarny władca Polaków i założyciel Krakowa, a ostatnim współczesny mistrzowi Dąbrówce Kazimierz IV Jagiellończyk (1427–1492). Tego typu dzieła były następnie powielane, w celu popularyzacji opisanych w nich dziejów.

Seria wizerunków władców Polski, rozpoczynająca się przeważnie od legendarnego Lecha po kolejnego współcześnie panującego monarchę, wykształca się na dobre w wieku XVI i występuje w dwóch zasadniczych odmianach ikonograficznych. Pierwsza to cykl wizerunków ilustrujących kronikę, druga to takiż cykl, uzupełniony tekstem historycznym, bywa, że wierszowanym. Drugi cykl, zwany „icones” lub „imagines” znany jest w Europie już od XV wieku. W Polsce za pierwsze dzieło typu „icones” uchodzi powstałe w 1542 roku, a wydane drukiem w roku 1563, *Vitae regum Polonorum* autorstwa Klemensa Janickiego (1516–1543), które choć doczekało się wielu wydań, to pierwsze ilustracje zyskało dopiero w roku 1605 w publikacji Jana Januszowskiego (1550–1613).

Gatunki typu „icones” były niezwykle popularne w Polsce w XVI i XVII wieku. Jak pisze Anna Grochala w katalogu wystawy „Pocztorytunki władców polskich. Tradycja państwowości”, szesnastowieczne drukarnie krakowskie, w których wydawano kroniki polskie, posługiwały się kilkoma seriami drzeworytniczych wizerunków, jednak tylko „dwa cykle, jednolite pod względem stylistycznym i ikonograficznym, wpłynęły w większym lub mniejszym stopniu zarówno na dobór postaci, jak i na formę plastyczną pocztorytunków powstających w następnych latach”¹. Pierwszy to ilustracje

¹ A. Grochala, *Pocztorytunki władców polskich. Tradycja państwowości*, Muzeum Narodowe w Warszawie, Warszawa 2005, s. 8.

do *Chronica Polonorum* Macieja Miechowity (1457–1523), która została wydana w 1519 u Hieronima Wietora (ok. 1480–1546/7). Drugi cykl to drzeworyty w *Kronice* Marcina (1495–1575) i Joachima (ok. 1540–1599) Bielskich, wydanej w 1597 w drukarni u Jakuba Siebeneychera.

Chronica Polonorum Macieja Miechowity została ozdobiona kilkudziesięcioma wizerunkami władców polskich (zarówno królów, jak i książąt). Anna Grochala przypomina, że badacze zajmujący się dawnym drzeworytem wykazali, iż „całopostaciowe wizerunki Czecha i Krakusa są kopią władców niemieckich z książki *Chronicon Abbatis Urspergen*”², wydanej w Augsburgu w 1516 roku. Pozostali władcy są przeważnie ukazani w popiersiu osadzonym w kwiatowym kielichu, co zdaniem Grochali wywodzi się „najprawdopodobniej z przedstawień genealogicznych Chrystusa lub Marii, a także z drzew genealogicznych panujących dynastii, z czego najlepszym przykładem w sztuce polskiej są dwie ilustracje z drzewem Jagiellonów”³.

Kronika polska Marcina Bielskiego nowo przez Joachima Bielskiego, syna iego wydana (1597) zawiera 42 ryciny figuralne, ujęte w ozdobne bordiury, odbite z osobnych klocków. Wiele z nich jest kopiami drzeworytów z wspomnianego już dzieła Miechowity, ale ważną grupę stanowią ilustracje odwzorowujące pieczęcie majestatyczne. Są też wizerunki konne.

Drzeworytnicze klocki z ww. dzieł były używane jeszcze wielokrotnie w XVII wieku w różnych wydawnictwach.

Ogromne znaczenie dla późniejszej ikonografii polskich władców miały dwie prace Tomasza Tretera (1547–1610). Pierwsza to powstały w 1588 roku miedzioryt pt. *Reges Poloniae*, znany jako tzw. *Orzeł Tretera*. Druga to wydane w Rzymie w 1591 *Regum Poloniae Icones*, czyli zbiór 44 przedstawień władców polskich. Unikatowy egzemplarz tego dzieła znajduje się w zbiorach Biblioteki Ossolineum. Tworząc wizerunki władców, Treter sięgał do różnych źródeł, a analizujący to przez lata historycy sztuki wskazywali wykorzystane przez niego konkretne pierwowzory. Píše o tym m.in. Grażyna Jurkowlaniec w swojej pracy *Sprawczość rycin. Rzymska twórczość Tomasza Tretera i jej europejskie oddziaływanie*⁴. Do tej drugiej publikacji, czyli *Regum Poloniae Icones*, nawiązywali później następcy Tretera.

² Ibidem.

³ Ibidem.

⁴ G. Jurkowlaniec, *Sprawczość rycin. Rzymska twórczość Tomasza Tretera i jej europejskie oddziaływanie*, Universitas, Kraków 2017, s. 267–278.

Wszystkie kolejne XVII- i XVIII-wieczne wydania pocztów uzupełniano o kolejnych panujących. Forma pocztu władców była często wykorzystywana w epoce Wazów, w celu podkreślenia jagiellońskiego pochodzenia dynastii (matką Zygmunta III Wazy była Katarzyna Jagiellonka, córka Zygmunta I Starego i Bony). Pomyślany przez Władysława IV Pokój Marmurowy w Zamku Królewskim w Warszawie miał być sanktuarium dynastii jagiellońskiej. Warto w tym miejscu przypomnieć, że zarówno Jagiellonowie, jak i Wazowie byli królami elekcyjnymi, więc to, że po śmierci władcy na tronie zasiądzie jego potomek, nigdy nie było pewne. Pokój Marmurowy został wykorzystany w celu propagandowym przez Stanisława Augusta Poniatowskiego. Przebudowany został w latach 1769–1781 przez architekta Jakuba Fontanę, zaś w górnej partii umieszczone zostały 22 wizerunki królów polskich pędzla Marcelła Bacciarellego (1731–1818) – od Bolesława Chrobrego do Augusta III. Według królewskiej koncepcji pokój miał być czymś w rodzaju mauzoleum upamiętniającym władców polskich, a poprzez gloryfikację władzy królewskiej przypominać Polakom dzieje kraju.

PRZEGLĄD POCZTÓW

*Wizerunki królów i książąt polskich od VI do XVIII wieku – Daniel Edward Friedlein (1852)*⁵

Publikacja Daniela Edwarda Friedleina wydana przez niego (w formie teczki z rycinami) w Krakowie i równolegle w Warszawie nakładem jego rodzonego brata Rudolfa, to dzieło stanowiące dowód na patriotyczny cel publikacji typu „icones”. Zresztą Daniel Edward Friedlein to polski księgarz, drukarz i introligator, którego działalność przesiąknięta była patriotyzmem. Zasłynął on m.in. umiejętnością omijania cenzury – sprowadzał bowiem w czasie Wiosny Ludów różne druki emigracyjne. Przemycił też czasopisma, które potem udostępniał w formie prenumerowanej. Dzięki niemu Biblioteka Jagiellońska wzbogacała się o nowości wydawnicze⁶. Jak pisze Łukasz Romaniuk, autor monografii poświęconej rodo-

⁵ *Wizerunki książąt i królów polskich od VI do XVIII wieku podług najdawniejszych rysunków i pomników zebrane a teraz w drzeworytach wydane*, Kraków–Warszawa 1852.

⁶ J. Kras, *Życie umysłowe w Krakowie w latach 1848–1870*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1977, s. 165–166.

wi Friedleinów, za czasów Daniela Edwarda „księgarnia stała się bardzo popularnym miejscem na kulturalnej mapie Krakowa, stanowiła bowiem salon literacki i towarzyski, gdzie dochodziło do spotkań ówczesnych wybitnych ludzi sztuki i nauki. Uczestniczyli w nich m.in. Wincenty Pol, Józef Majer, Lucjan Siemiński czy też filolog Józef Muczkowski”⁷. Jak napisała Maria Kocójowa, badająca świat krakowskich księgarzy:

(...) najbardziej widoczne były kryteria patriotyczne w doborze asortymentu księgarskich firm podejmujących specjalizację antykwarską. (...) Największa o tej specjalizacji firma D. E. Friedleina tego typu obroty prowadziła już na miarę handlu nowościami od około połowy lat siedemdziesiątych XIX wieku (...). Ten typ działalności księgarń wprowadził komercyjny świat książki w sferę ważnych wpływów, znacznych m.in. dla pielęgnacji idei narodowych⁸.

Omawiane tu dzieło Friedleina jest tego najlepszym dowodem, bo to klasyczna „mrówcza praca”, co sam autor i wydawca w jednym przyznał we wstępie, pisząc:

Wiele już dotąd wydano wizerunków i dzieł ozdobionych portretami królów polskich, które jednakże powiększej części albo są utworem fantazyi rysowników, albo też z mniej pewnych źródeł przerabiane a tem samem celowi swemu nieodpowiadające. Trudniąc się od lat 20 przeszło zbieraniem rycin dotyczących rzeczy krajowych, uważałem, iż na materyałach do podobnego przedsięwzięcia bynajmniej nie zbywa. Postanowiłem przeto wsparty radą kilku miłośników starożytności krajowych, wydać wizerunki zdjęte z pomników i rycin wiarogodnych, nie szczędząc starań w odszukaniu jak najpewniejszych źródeł i korzystania z nich o ile dostępnymi były.

Aby zaś nie popełnić anachronizmu pod względem ubiorów i zbroi, w czem zwykle poprzednio błędzono, porównywałem wizerunki monarchów obcych, tudzież zasiągałem wiadomości od przełożonych nad zbiorami zbroi zagranicą istniejących. Z taką więc oględnością wykonane wizerunki podaję Szanownej Publiczności z dołączeniem wykazu źródeł, z których czerpane były⁹.

W dalszej części publikacji Friedlein przywołał szczegółowo źródła, z jakich korzystał przy tworzeniu wizerunków. I tak np. „Nr. 2. do 25. Wizerunki królów od Lecha I aż do Kazimierza IIgo Sprawiedliwego, wzięte są, z dzieła: Principum et regum Polonorum imagines ad vivum expressae.

⁷ Ł. Romaniuk, *Działalność wydawnicza, księgarska i intrologatorska rodu Friedleinów w Krakowie oraz Warszawie w latach 1796–1956*, Libron, Kraków 2014, s. 85–86.

⁸ M. Kocójowa, *Krakowski świat książki doby autonomii galicyjskiej*, Wydawnictwo UJ, Kraków 1990, s. 41.

⁹ *Wizerunki książąt i królów polskich od VI do XVIII wieku...*, op. cit., wstęp.

Folio. Coloniae Agrippinae, typis Godefredi Kempensis. 1594”¹⁰. Dalej autor opisuje to jeszcze bardziej szczegółowo: „Dzieło to wydane przez rysownika Arnolda Myliusza dedykowane Jerzemu Radziwiłłowi Kardynałowi i Biskupowi Krakowskiemu, ozdobione 43 portretami na blasze rytowanymi przez Jana Hoogenbergh”¹¹. Podobnie jest w pozostałych przypadkach, jak: „Nr. 27. Bolesław V Wstydlivy, podług pomnika, znajdującego się w kościele XX. Franciszkanów w Krakowie”¹².

Publikacja Friedleina to teczka z kartką zawierającą wyżej cytowane objaśnienia oraz osobnymi 52 kartami z wizerunkami – drzeworytami. Grafiki były przeznaczone albo do trzymania w załączonej teczce, albo do stworzenia dla nich oprawy przez kupującego według jego gustu. Na odwrocie teczki wydawca napisał:

DO SZANOWNYCH PANÓW ARTYSTÓW

O ile być może nieoszczędziłem poszukiwań w celu wydania tych wizerunków; gdy jednak mogą się znaleźć źródła lepsze od tych które mi dostępne były, upraszam przeto Szanownych PP. Artystów, aby bez ogródki raczyli mi podać swoje uwagi nad błędami popełnionymi tak co do rysunku, jako i oryginalności. – Starając się zaś nagrodzić te uchybienia, wydam poprawione wizerunki w dodatkowym poszycie¹³.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Ibidem.

¹² Ibidem. Friedlein podaje oczywiście także źródła pozostałych portretów. „Nr. 28. Leszek Czarny, podług pieczęci tudzież rysunku w dziele Myliusza., Nr. 29. Przemysław, podług pieczęci., Nr. 30. Waclaw Król Czeski, podług starej ryciny., Nr. 31. Władysław Łokietek, podług pomników znajdujących się w Katedrze krakowskiej., Nr. 32. Kazimierz Wielki, podług pomników znajdujących się w Katedrze krakowskiej., Nr. 33. Ludwik król Węgierski, podług starej ryciny., Nr. 34. Jadwiga, podług obrazu starego olejnego, który dawniej w sali Jagiellońskiej a dziś w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego się znajduje., Nr. 35. Władysław Jagiełło, podług pomnika, znajdującego się w Katedrze krakowskiej., Nr. 36. Władysław Warneńczyk, podł. rys. w dziele Myliusza., Nr. 37. Kazimierz Jagiellończyk, podług pomników znajdujących się w Katedr. krakow., Nr. 38. Jan Olbracht, podług pomników znajdujących się w Katedr. krakow., Nr. 39. Aleksander, podł. rys. w dziele Myliusza., Nr. 40. Zygmunt I, podług medalu., Nr. 41. Zygmunt II August, podług drzeworytu współczesnego., Nr. 42. Henryk Walezy, podług najlepszych rycin współczesnych., Nr. 43. Stefan Batory, podług najlepszych rycin współczesnych., Nr. 44. Zygmunt III, podług najlepszych rycin współczesnych., Nr. 45. Władysław IV, podług najlepszych rycin współczesnych., Nr. 46. Jan Kazimierz, podług najlepszych rycin współczesnych., Nr. 47. Michał Korybut Wiśniowiecki, podług obrazów olejnych współcz., Nr. 48. Jan III Sobieski, podług obrazów olejnych współcz., Nr. 49. August II, podług najlepszych rycin współczesnych., Nr. 50. Stanisław Leszczyński, podług najlepszych rycin współczesnych., Nr. 51. August III, podług najlepszych rycin współczesnych., Nr. 52. Stanisław August Poniatowski, podług najlepszych rycin współczesnych”.

¹³ Ibidem. Tylna (czwarta) strona okładki.

Friedlein, jak pisze Romaniuk, „podobnie jak wielu współczesnych mu miłośników kultury oraz nauki polskiej, zbierał różnego rodzaju świadectwa przeszłości. (...) posiadał bogaty księgozbiór poświęcony tematyce historycznej (...). Gromadził również monety i medale, miał też spory zbiór rycin polskich”¹⁴. Jego publikacja jest więc dowodem zainteresowań autora, a także chęci dzielenia się ze społeczeństwem własnymi zbiorami w formie publikacji drzeworytów. Sądząc zaś z faktu, że wydanie drugie nie nastąpiło, można wnioskować, że albo nikt się do niego nie zgłosił z uwagami, albo... wydana dwa lata później publikacja Lessera zaspokoili potrzeby odbiorców na tego typu wydawnictwa.

Teczka z grafikami wydana przez Friedleina jest mało znaną publikacją. Wynika to zapewne z faktu, że artystyczne pocztu władców, które zostały potem opublikowane przez Aleksandra Lessera, czy jeszcze później przez Jana Matejkę, bardziej przemówiły do wyobraźni odbiorców.

Wizerunki królów polskich – Aleksander Lesser (1860)¹⁵

Wizerunki królów polskich Aleksandra Lessera (1814–1884) to pierwszy artystyczny poczet władców Polski, powstały po portretach olejnych na blasze pędzla Marcella Bacciarellego.

Jego autor – Aleksander Lesser, jak podaje Henryk Struve, uczył się zresztą malarstwa, u Józefa Paszkiewicza, ucznia Bacciarellego, zaś rysunku u Aleksandra Kokulara¹⁶. Henryk Struve, badacz twórczości Lessera, uważał, że o ile dzieła bezpośrednich nauczycieli nie miały na niego wielkiego wpływu, to „niezatarte wrażenie (...) zrobiły na nim płótna nadwornego malarza Stanisława Augusta”. Jego zdaniem „Lesser przyznawał, że widok tych właśnie utworów Bacciarellego (obrazów z Zamku Królewskiego w Warszawie) zrodził w nim myśl poświęcenia swych sił głębszym studiom nad przeszłością krajową, w celu, ażeby ją wierniej odtworzyć”. Jak twierdzi Anna Ziemlewska „być może Lesser kopiował wówczas prace z Sali Rycerskiej oraz pierwszy poczet

¹⁴ Ł. Romaniuk, op. cit., s. 87.

¹⁵ *Wizerunki Królów Polskich*, wydane nakładem Zakładu Artystyczno-Litograficznego Adolfa Pecq, Warszawa 1860.

¹⁶ H. Struve, *Aleksander Lesser. Jego rozwój artystyczny i stanowisko w historii malarstwa polskiego*, „Kłosa” 1884, półr. II, s. 36.

królów polskich”¹⁷. Można więc uznać, że studia u Paszkiewicza i Kukulara miały wpływ na jego późniejsze prace nad publikacją *Wizerunków*. Podobnie ze studiami na Oddziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie malarstwa uczyli go Antoni Blank i Antoni Brodowski, zaś rzeźbiarstwa i litografii Paweł Maliński¹⁸. Po upadku Powstania Listopadowego, gdy uczelnia z rozkazu cara Mikołaja I została zamknięta, Lesser na dalsze studia wyjechał do Drezna. Struve twierdzi, że „Przy wyborze Drezna nie miał na oku stosunków artystycznych Niemiec, nie dbał tyle o swoje wykształcenie zawodowe, lecz kierował się przeważnie względami uczuciowymi”¹⁹. Ziemelewska uważa, że chodzi o to, iż Lesser w Dreźnie miał możliwość spotykać polskich patriotów, którzy zatrzymywali się tam w drodze do przyjaznej Francji. Na dodatek w drezdeńskich pałacach i muzeach mógł on zobaczyć „szereg poloników, głównie z czasów unii polsko-saskiej”²⁰. Miało to niewątpliwie wpływ na późniejszą pracę nad cyklem portretów polskich władców. Po kilku latach studiów Lesser przeniósł się do Monachium, ale nie został odnotowany w księdze wpisów tamtejszej Akademii, co – jak twierdzi Halina Stępień – wynika z tego, że był tam tylko wolnym słuchaczem²¹. Nie zmienia to jednak faktu, że wystawiał w Monachium swoje obrazy oraz zawarł mnóstwo znajomości z artystami kojarzącymi się z twórczością historyczną bądź patriotyczną – m.in. Józefem Simmlerem, co nie pozostało bez wpływu na wybór przedstawianych tematów. W Monachium zaprzyjaźnił się też z profesorami z kręgu Nazareńczyków (Peter Cornelius, Heinrich Maria von Hess i Julius Schnorr von Carolsfeld)²², od których, jak twierdzi Ziemelewska, przejął „przeświadczenie o doniosłej roli sztuki w życiu narodu” i z patriotyzmu oddał się w całości malarstwu historycznemu, za którego przykład należy uznać omawiany w niniejszej pracy cykl wizerunków. Jak pisze Ziemelewska, „(...) malował obrazy historyczne dla społeczeństwa pozbawionego własnego państwa, własnego szkolnictwa artystycznego, nawet własnego, jednolite-

¹⁷ A. Ziemelewska, *Historia Polski w szkicach i obrazach Aleksandra Lessera*, [w:] *Studia o artystach XVIII–XX wieku*, Wydawnictwo UMK, Toruń 2003, s. 40.

¹⁸ J. Polanowska, *Aleksander Lesser*, [w:] *Słownik artystów polskich*, t. 5, pod red. J. Derwojeda, Wydawnictwo Krąg, Warszawa 1993, s. 54.

¹⁹ H. Struve, op. cit., s. 37.

²⁰ A. Ziemelewska, op. cit., s. 41.

²¹ H. Stępień, *Artyści polscy w środowisku monachijskim w latach 1822–1855*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990, s. 98.

²² J. Polanowska, op. cit., s. 54.

go programu sztuki narodowej”²³. Łączył gruntowną wiedzę historyczną z talentem artystycznym – rysunkowym i malarskim. Prowadził prace porównawcze nad polskimi strojami i uzbrojeniem, kopiował portrety z prywatnych galerii, mozolnie zbierając przez dziesięciolecia ikonograficzną dokumentację, która zaowocowała tysiącami szkiców. Polanowska podaje, że Dział Dokumentacji Ikonograficznej Muzeum Narodowego w Warszawie posiada 1 683 rysunki autorstwa Aleksandra Lessera, a także szkicowniki z lat 1835–1881 z odrysami dzieł architektury, rzeźby, malarstwa, broni, strojów etc.²⁴ Zebrane materiały artysta wykorzystywał w wielu swoich pracach historycznych, ale sporo z nich nigdy nie ukazało się drukiem.

Opublikowany w 1860 roku cykl *Wizerunki królów polskich* został pierwotnie wydany pod tytułem *Królowie polscy, wizerunki zebrane i rysowane przez Alexandra Lessera, objaśnione tekstem historycznym przez Juliana Bartoszewicza*. 40 litografii na podstawie rysunków Lessera wykonał Henryk Aschenbrenner (1850–1900) i Władysław Walkiewicz (1833–1900). Publikacja spotkała się z tak ogromnym zainteresowaniem, że w tym samym roku doszło do kolejnego wydania, w zmniejszonym formacie i pod uproszczonym tytułem *Wizerunki królów polskich* (zamieszczono tu dodatkowo trzy litografie carów rosyjskich) i pod takim tytułem znany jest poczet autorstwa Aleksandra Lessera.

W przedmowie wydawcy do pierwszego wydania można przeczytać o tym, jak artysta pracował nad swoim dziełem uznanym wówczas za monumentalne:

Rysunków do portretów dostarczył p. Lesser, czerpał je zaś z takich źródeł, które po ścisłych poszukiwaniach, licznych odkryciach ostatnich czasów, przez krytykę historyczną za najpewniejsze uznane zostały. Obfite zbiory, jakie p. Lesser z zamiłowaniem prawdziwego znawcy, w ciągu długiego czasu, tak w kraju, jak i podróżując po Europie, zgromadzić zdołał, dostarczyły mu bogatego materiału. (...) za wzór więc do portretów posłużyły: obrazy wielkich malarzy po galeriach krajowych i zagranicznych dochowane, posągi naszych królów na pomnikach grobowych w katedrze krakowskiej i w innych znajdujące się, dłuta arcymistrzów, takich jak Wit Stwosz, medale współczesne, wreszcie pieczęcie, monety itp. Do narysowania portretów najdawniej u nas panujących, jak pierwszych królów z rodu Piastów, przyszło gromadzić wszelkie po nich pamiątki, a nawet wspomnienia po starych kronikach rozproszone, rysy ich twarzy i ubiory składać niejako i odgadywać, posiłkując się drzeworytami w tychże kromkach zamieszczonymi. Takim sposobem powstała nasza galeria panujących w Polsce, począwszy od

²³ A. Ziemiańska, op. cit., s. 43.

²⁴ J. Polanowska, op. cit., s. 58.

wprowadzenia do kraju wiary chrześcijańskiej, to jest od Mieczysława I, w której zamieszczeni zostali wszyscy królowie koronowani, a z książąt ci, co panując w Krakowie mieli niejako przywiązaną do swej stolicy władzę królewską i pierwszeństwo²⁵.

Sam Lesser szczegółowo przedstawił „wykaz materyałów użytych do wizerunków królów polskich”. Ten wykaz uświadamia jak mrówczą pracę wykonał autor. Stanowić też może źródło do badań nad stanem wiedzy historycznej w jego czasach. I tak np. „14. Bolesław V Wstydlivy – (1221–1279) – Pieczęć tegoż”²⁶. A z kolei: „19. Władysław Łokietek – (1260–1333) – Pieczęć i współczesny nagrobek z piaskowca w katedrze krakowskiej, – korona podług olejnego obrazu Władysława Łokietka w muzeum historycznym w Dreźnie”²⁷.

²⁵ A. Ziemiańska, op. cit., s. 45.

²⁶ *Wizerunki królów polskich...*, op. cit., s. 2–3.

²⁷ Ibidem. Lesser podaje oczywiście także źródła pozostałych portretów: 1. Mieczysław I – (931–992) – Według kronik i dawnych drzeworytów., 2. Bolesław Chrobry – (967–1025) – Rycina z pomnika niegdyś w Gnieźnie istniejącego., 3. Mieczysław II Gnuśny – (990–1034) – Miniatura na pergaminie z książki do nabożeństwa, ofiarowanej Mieczysławowi II przez Matyldę, księżniczkę Swewów, w r. 1027, znajdującej się w bibliotece kościoła św. Jadwigi w Berlinie., 4. Kazimierz I Odnowiciel – (1016–1058) – Według kronik i dawnych drzeworytów., 5. Bolesław II Śmiały – (1041–1081) – Według kronik, – korona z monety tegoż króla., 6. Władysław I Herman – (1043–1102) – Moneta tegoż – (w dali wizerunku, katedra Płocka, którą fundował.), 7. Bolesław III Krzywousty – (1085–1139) – Według kronik i dawnych drzeworytów., 8. Władysław II – (1104–1159) – Moneta współczesna tegoż., 9. Bolesław IV Kędzierzawy (1127–1173) – Drzeworyt w kronice Bielskiego., 10. Mieczysław III Stary – (1131–1202) – Pieczęć i dawne ściennie malowidła w krużganku klasztoru w Łędzie., 11. Kazimierz II Sprawiedliwy – (1138–1194) – Drzeworyt w kronice Bielskiego. – (W dali wizerunku, kaplica w Sulejowie, przez Kazimierza fundowana 1176.), 12. Leszek V Biały – (1188–1227) – Pieczęć tegoż., 13. Władysław Laskonogi (1168–1231) – Drzeworyt w kronice Bielskiego., 15. Leszek VI Czarny – (1250–1289) – Pieczęć, – i dawny nagrobek w kościele XX. Dominikanów w Krakowie., 16. Henryk Probus (książe wrocławski) (1248–1290) – Nagrobek tegoż współczesny, z gliny palonej, w Wrocławiu w kościele s. Krzyża., 17. Przemysław I – (1257–1296) – Pieczęć tegoż króla., 18. Waclaw (król czeski) – (1272–1305) – Dawna miniatura w Pradze, – korona królów czeskich., 20. Kazimierz Wielki – (1310–1370) – Nagrobek współczesny tegoż króla, z czerwonego marmuru, w katedrze krakowskiej., 21. Ludwik (król węgierski) – (1326–1382) – Majestatyczna pieczęć węgierska i polska, – korona św. Stefana., 22. Jadwiga – (1371–1399) – Majestatyczna pieczęć uszkodzona, – portret gwazdem malowany 1502 r. W Genealogii Habsburgów, znajdującej się w zbiorze Ambras w Wiedniu., 23. Władysław Jagiełło (w. ks. Litewski) – (1348–1434) – Nagrobek marmurowy w katedrze krakowskiej, – i obraz trzech królów w tejże samej kaplicy., 24. Władysław III Warneńczyk (król węgierski) – (1423–1444) – Dawny biust, niegdyś w zamku Stutgardzkim, teraz przeniesiony do zamku Lichtenstein, hrabiego Wirtemberskiego, koło Reutlingen., 25. Kazimierz IV

Poczet Lessera, wydany powtórnie w tym samym roku, nie kończył się na Stanisławie Augustie Poniatowskim. Zawierał bowiem jeszcze trzy wizerunki carów rosyjskich (Aleksandra I, Mikołaja I oraz Aleksandra II), którzy nosili tytuły władców Polski i byli koronowani jako polscy królowie tytularni. Przypomnieć w tym miejscu należy, że poczet został wydany na terenie zaboru rosyjskiego, gdzie obowiązywała rosyjska cenzura. Można uznać, że włączenie portretów carów, czyli *de facto* zaborców, do pocztu miało na celu uzyskanie przychylności rosyjskich władz dla tego typu publikacji.

Jagiellończyk – (1427–1492) – Nagrobek marmurowy w katedrze krakowskiej, z monogramem arcydzieło Wota Stuosa., 26. Jan Olbracht – (1459–1501) – Nagrobek marmurowy w katedrze krakowskiej., 27. Aleksander Jagiellończyk – (1461–1506) – Drzeworyty: w statucie Łaskiego drukowanym na pergaminie 1506 r. W Krakowie i w statutach litewskich., 28. Zygmunt I Stary – (1467–1548) – Medale współczesne – i drzeworyt współczesny z monogramem C.S., znajdujący się także w powtórzonych odbiciach krakowskich Muczkowskiego., 29. Zygmunt II August – (1520–1572) – Drzeworyty: w kronice Kromera z monogramem HS. 1554 r., – i w biblii Leopolda z monogramem C.S. 1561 r., 30. Henryk Walezy – (1551–1589) – Rycina współczesna białego rylca, artysty niewiadomego., 31. Stefan Batory (książę siedmiogrodzki) – (1533–1586) – Obraz Olejny u XX. Misjonarzy w Krakowie, z podpisem MK 1583 r., – i drzeworyt z Postylli X. Jakóba Wujka z r. 1584. – Zbroja znajduje się w zbiorze Ambras w Wiedniu., 32. Zygmunt III Waza (król szwedzki) – (1566–1632) – portret naturalnej wielkości w stroju koronacyjnym w Pinakotece Müncheńskiej, malowany przez Pawła Rubensa, sztychował Pontius, – i sztych z obrazu P. Soutman’a, ucznia Rubensa, wykonany przez J. Suyderhofe’a., 33. Władysław IV Waza – (1595–1648) – Obraz naturalnej wielkości w Monachium, – portret w Willanowie, – i sztych z obrazu P. Soutman’a, wykonany przez J. Suyderhofe’a., 34. Jan Kazimierz Waza – (1609–1672) – Miniatura olejna na szyldkrecie, u mnie się znajdująca, – portret w Willanowie, – i sztych Jakóba Sandrart’a w Norymberdze., 35. Michał Korybut Wiśniowiecki – (1639–1673) – Mały portret olejny, w pałacu Ordynatów hr. Zamojskich znajdujący się, – i sztych Bensheimer’a w Gdańsku 1671 r., 36. Jan III Sobieski – (1624–1696) – Dwa jednakie obrazy tego króla z rodziną, malowane przez Henryka Gaspar’a, (sztychowane przez Benedykta Fariat w Rzymie 1693 r.), znajdujące się: jeden w zamku Müncheńskim, drugi u marszałka Sarneckiego w Warszawie, – i portret pastelowy przez króla Jana III, do klasztoru XX. Kapucynów w Warszawie darowany, który jednak nieco jest przemalowany., 37. August II (elektor saski) – (1670–1733) – Rycina z obrazu A. Pesne, sztychowana przez Bernigeroth’a., 38. Stanisław Leszczyński – (1677–1766) – Akwatynta z obrazu Daniela Kleine’a, wykonał Jakób Haid w Augsburgu., 39. August III (elektor saski) – (1696–1763) – Portret w wielkim stroju orderu orła białego w Piotrkowie, malowany przez Ludwika Silvestre, sztychowany przez Lorenza Zucchi. 40. Stanisław August Poniatowski – (1732–1798) – Portret w stroju koronacyjnym w ratuszu w Warszawie, – i inne portrety Marcellego Bacciarellego.

Wizerunki autorstwa Lessera miały ogromne znaczenie dla budowania polskiego patriotyzmu i świadomości narodowej, gdyż w przeciwieństwie do pocztu autorstwa Marcella Bacciarellego, poczet Lessera był niemal powszechnie dostępny. Oba wydania rozeszły się błyskawicznie, a pojedyncze portrety, litografowane przez Henryka Aschenbrennera, były wielokrotnie powielane i niezależnie od pierwotnego wydawnictwa, jak twierdzi Ziemiańska, „kształtowały wyobrażenia Polaków o ich władcach przez następne ćwierćwiecze, aż do czas publikacji matejkowskiego pocztu”²⁸. Na potwierdzenie tych słów wystarczy przypomnieć, że na przykład w 1862 roku została wydana *Historia polska treściwie zebrana dla użytku młodzieży: ozdobiona 40 wizerunkami panujących w Polsce, od Mieczysława I-go do Stanisława Augusta*. Zawarte w niej litografie Antoniego Dzwonkowskiego to nic innego jak rysunki Aleksandra Lessera. Ponad ćwierć wieku później, bo w roku 1886, ukazała się w Poznaniu, wydana przez Teodora Szulca, publikacja pt. *Wizerunki królów polskich. 39 portretów wraz z krótkimi objaśnieniami historycznymi*. Zawiera ona również portrety autorstwa Aleksandra Lessera, ale ujęte w ozdobne ramy, jednak bez wizerunku Henryka Probusa. Nie zawiera też portretów carów rosyjskich, koronowanych przecież na władców Polski, co wynika zapewne z faktu, że publikacja ukazuje się w zaborze pruskim.

Przeszło trzydzieści lat po opublikowaniu wizerunków autorstwa Aleksandra Lessera, bo w roku 1895, nakładem i drukiem Wilhelma Zukerkandla w Złoczowie ukazuje się książka *Dawni królowie tej ziemi. Treść dziejów polskich dla dzieci opowiedział wierszem Władysław Bełza. Z 39 wizerunkami królów polskich*. Są to zmniejszone do przedstawienia samych głów portrety z rysunków Aleksandra Lessera. Wśród nich również brak Henryka Probusa (a także carów rosyjskich), zaś jakosć wizerunków jest taka, że można przypuszczać, iż Zukerkandel korzystał z pracy Szulca, a nie z pierwowzoru, czyli prac Lessera.

Anna Ziemiańska, w swojej pracy poświęconej twórczości Aleksandra Lessera, zwraca uwagę, że jego portrety władców opublikowane w albumie „zadziwiają naiwnością i prostotą, w przypadku pierwszych władców, oraz wiernością wobec pierwowzorów, w przypadku Jagiellonów i królów elekcyjnych. Ta niedostateczna wiedza o realiach z początków państwowości, z drugiej strony ściśle trzymanie się ukształtowanych już wizerunków, powielanie w pewnym sensie ich wad, mód i manier róż-

²⁸ A. Ziemiańska, op. cit., s. 46.

nych artystów, spowodowało, że poczet nie mógł tak silnie i na tak długo zapanować nad zbiorową wyobraźnią, jak dzieło Matejki²⁹.

Królowie polscy podług rysunku T. Maleszewskiego – Tytus Maleszewski (1880)³⁰

Album litograficzny *Królowie polscy* z rysunkami Tytusa Maleszewskiego (1827–1898) w litografii Maksymiliana Fajansa (1825–1890), ukazał się w 1880 roku nakładem Gebethnera i Wolfa, jednak prace nad nim trwały dość długo, bo od końca lat 50. XIX wieku. Początkowo rysunki były częścią cyklu portretów różnych postaci ważnych dla polskiej historii i kultury. Tytus Maleszewski, po ukończeniu gimnazjum w Warszawie w latach 1844–1850, uczył się w Warszawskiej Szkole Sztuk Plastycznych, gdzie był, jak podaje Janusz Derwojed, uczniem Aleksandra Kokulara, Rafała Hadziewicza, Ksawerego Kaniewskiego, Jana Feliksa Piwarskiego i Marcina Zaleskiego³¹. W 1856 roku wyjechał na studia do Paryża, gdzie uczył się w pracowni Leona Cognieta. Pod koniec 1858 roku udał się na studia do Rzymu, gdzie „jakoby był uczniem Francesca Podestiego w Akademii św. Łukasza”³². W przeciwieństwie do Lessera, który specjalizował się w malarstwie historycznym, Maleszewski specjalizował się w portretach. Jest autorem m.in. pastelowego wizerunku poety Władysława Syrokomli, a także Cypriana Norwida, z którym się przyjaźnił, czy znanej mu współcześnie śpiewaczki Adeliny Patti. Ten ostatni portret przyciągnął uwagę krytyków i, jak podaje Derwojed, Maleszewski „Wykonał kilka replik tego portretu; wskutek pewnego rozgłosu, jaki dzięki niemu uzyskał, otrzymywał zamówienia na malowanie i kopiowanie portretów różnych wysoko postawionych osobistości”³³. Maleszewski stworzył też portrety śpiewaczki Pauliny Rivoli w roli Hal-ki, a także Artura Grottgera, Deotymy, Elwiro Andriollego i wielu innych mu współczesnych. Jak podaje Derwojed „Dość wczesnie rozpoczął kompletowanie teki (rysunki kredką) wizerunków królów pol., wybitnych postaci hist. Oraz współcz. osobistości ze świata nauki, literatury i sztuki. Wiele z tych wizerunków zyskało znaczną popularność

²⁹ Ibidem.

³⁰ *Królowie polscy. Podług rysunku Tytusa Maleszewskiego*, Warszawa 1880.

³¹ J. Derwojed, *Tytus Maleszewski*, [w:] *Słownik artystów polskich*, op. cit., s. 293.

³² Ibidem.

³³ Ibidem.

dzięki odbitkom litograficznym, wykonywanym na prośbę samego M³⁴. Wiadomo, że wylitografowane zostały m.in. portrety Kazimierza Wielkiego, Zygmunta Augusta, Jana Sobieskiego, Stefana Czarnieckiego, Jana Kochanowskiego, Piotra Skargi, Tadeusza Kościuszki, Kazimierza Pułaskiego, Mikołaja Kopernika, Tadeusza Rejtana, Fryderyka Chopina, Stanisława Moniuszki. Pomysł opracowania teki, jak podaje Drewojed, a także upowszechnienia jej w formie litografii, został pozytywnie oceniony przez krytyków, na co wpływ miało poparcie, jakiego artyście udzielił Józef Ignacy Kraszewski.

Publikacja w formie szytego, ilustrowanego albumu, zawierająca 43 portrety i zatytułowana *Królowie polscy. Podług rysunku Tytusa Maleszewskiego*, ukazała się jednak dopiero w 1880 roku. Wcześniej wspomniane wyżej portrety były publikowane jako osobne odbitki litograficzne. Znany jest np. portret Kazimierza Wielkiego sprzed 1869 roku, znajdujący się w zbiorach Biblioteki Narodowej. Ze znajdującego się na odbitce litografii, wykonanej w Paryżu przez Josepha Lemerciera, autografu Tytusa Maleszewskiego wynika, że w 1869 roku odbitka została ofiarowana przez artystę Muzeum Polskiemu w Rapperswilu. W 1860 roku, gdy ukazał się album Lessera, w „Kronice Wiadomości Krajowych i Zagranicznych” opublikowano krótką wzmiankę, z której wynika, że portrety władców autorstwa Maleszewskiego nie spodobały się publiczności, a przynajmniej nie spodobały się autorowi wzmianki. Napisał on bowiem:

Pan Tytus Maleszewski wydał niedawno zbiór portretów królów Polskich. Nie chcemy się rozwodzić, ani nad ich wykonaniem ani nad ich historyczną wartością, bo zdaje nam się, lepiej tymrazem milczeć, kiedy chwalić nie podobna. Chcieliśmy więc tylko zapytać się szanownego wydawcy, dla czego jego Galeria królów obejmuje, od Miecysława do Stanisława Augusta 39 portretów, kiedy galeria wydana starannie, nakładem pana A. Pecq obejmuje ich 40?³⁵

Niestety, nie wiadomo, o jakie wydawnictwo chodzi. *Bibliografia Polska* Karola Estreichera nie notuje publikacji pod tytułem *Zbiór portretów królów Polskich* ani żadnej innej, która ukazałaby się drukiem w roku 1860 i zawierała portrety władców Polski autorstwa Tytusa Maleszewskiego. Na dodatek opublikowany w 1880 roku poczet władców Polski autorstwa Tytusa Maleszewskiego zawiera 43 portrety, a nie 39,

³⁴ Ibidem, s. 294.

³⁵ „Kronika Wiadomości Krajowych i Zagranicznych” 1860, nr 110.

jak sugeruje autor wzmianki w „Kronice Wiadomości Krajowych i Zagranicznych”.

Publikacja *Królowie polscy. Podług rysunku Tytusa Maleszewskiego* nie była raczej popularna. Świadczy o tym fakt, że nie wspomina jej ani biogram Tytusa Maleszewskiego w *Encyklopedii Orgelbranda*³⁶, ani Janusz Drewojed w biogramie malarza w *Słowniku artystów polskich*. Gdy w 2017 roku, w rodzinnym mieście artysty, w Sieradzu, otwarto wystawę „Kontur wieczysty. Twórczość Tytusa Maleszewskiego (1827–1898)”, autor katalogu Marcin Romeyko-Hurko³⁷ nie wspomina nawet słowem o portretach polskich władców autorstwa artysty – jest wzmianka o portretach ważnych osobistości, ale autor skupił się na innych postaciach niż monarchowie. Nie ma też w katalogu żadnej wzmianki o publikacji z 1880 roku. Również Anna Grochala, we wspomnianym już z 2005 roku katalogu wystawy „Poczty władców polskich. Tradycja państwowości”, milczy na temat publikacji z cyklem Maleszewskiego czy w ogóle wizerunków jego autorstwa.

Nie istnieją żadne opracowania dotyczące tego pocztu. Na podstawie analizy porównawczej poszczególnych portretów władców można jednak przypuszczać, że artysta korzystał z tych samych źródeł ikonograficznych, co Aleksander Lesser, (z którym Maleszewski się przyjaźnił i którego również portretował), czyli wzorował się na przedstawieniach z epoki. Dobrze widać to na przykładzie portretów Jana III Sobieskiego czy Stanisława Augusta. W wielu przypadkach można pokusić się o stwierdzenie, że kopiował lesserowskie wizerunki. Zwłaszcza jeśli idzie o portrety władców porozbiorowych, czyli tytułarnych królów Polski – carów rosyjskich.

Poczet Maleszewskiego jest obecnie mało znany i raczej zapomniany. Być może wpływ ma na to niska jakoś techniczna zawartych w publikacji odbitek litograficznych, które choć wyszły z zakładu Maksymiliana Fajansa, nie wyglądają tak atrakcyjnie, jak te z publikacji z wizerunkami autorstwa Lessera.

³⁶ *Encyklopedia Orgelbranda*, t. 9, Warszawa 1901, s. 570–571.

³⁷ M. Romeyko-Hurko, *Kontur wieczysty. Twórczość Tytusa Maleszewskiego (1827–1898)*, Sieradz 2017.

*Wizerunki królów i książąt polskich – Ksawery Pillati (1887–1888)*³⁸

Poczet, którego autorem jest Ksawery Pillati (1843–1912), w przeciwieństwie do poprzednich, autorstwa Aleksandra Lessera czy Tytusa Maleszewskiego, stanowi zbiór ilustracji do książki *Wizerunki książąt i królów polskich* pióra Józefa Ignacego Kraszewskiego, która zawiera również ozdobne inicjały autorstwa innego artysty – Czesława Jankowskiego (1857–1929). Wszystkie prace graficzne zostały wyrzeźbione przez Andrzeja Zajkowskiego (1851–1914).

Autor wizerunków władców – Ksawery Pillati należał, obok Michała Elwiro Andriollego, do najpłodniejszych i najbardziej cenionych ilustratorów. Pracował m.in. dla „Tygodnika Ilustrowanego” i „Kłosów”. Ilustrował również *Encyklopedię Powszechną Samuela Orgelbranda*, a przede wszystkim *Wizerunki książąt i królów polskich* z tekstem autorstwa Józefa Ignacego Kraszewskiego, które są przedmiotem niniejszej pracy³⁹.

Poczet władców Pillatiego jest osobliwy, gdyż nie są to tylko portrety panujących w takim ujęciu, jak miało to miejsce w przypadku prac Lessera (którym zresztą artysta wyraźnie się inspirował) czy Maleszewskiego. Są to całostronicowe ilustracje składające się z portretu połączonego z rozbudowaną sceną historyczną. Jak pisze Anna Grochala w katalogu wystawy „Poczty władców polskich. Tradycja państwowości”:

Ujęte w ozdobny owal wizerunki odwołują się do znanej ikonografii poszczególnych władców, natomiast umieszczone pod portretami obrazki, będące przedstawieniem jakiejś anegdotycznej historii z życia danego władcy, nawiązują do malarstwa historycznego tego czasu, podejmującego „nieoficjalną” tematykę historyczną. Na przykład Zygmuntowi Augustowi towarzyszy scena śmierci Barbary Radziwiłłówny, Zygmuntowi III Wazie – Katarzyna Jagiellonka uwięziona na zamku w Gripsholmie, a Augustowi III toast Heinricha Brühla⁴⁰.

Badaczka podkreśla, że na końcu każdej biografii Kraszewski „pisze o znanej mu ikonografii omawianego władcy, wymienia ryciny, obrazy,

³⁸ J.I. Kraszewski, *Wizerunki książąt i królów polskich*; z 39 ryc. Ks. Pillati’ego oraz inicjałami Cz. Jankowskiego, Gebethner i Wolff; S. Orgelbranda Synów, Warszawa 1888.

³⁹ *Polski słownik biograficzny*, t. 26, s. 284, 287.

⁴⁰ A. Grochala, op. cit., s. 17.

medale, nagrobki, które znał z autopsji”. Np. przy sylwetce Łokietka Kraszewski napisał (a jest to jeden z krótszych opisów):

Na pieczęci z r. 1312 wyobrażony stojący, z książecą mitrą na głowie, z włosami długimi, z twarzą wąsatą, bez brody; odziany płaszczem, w lewej ręce ma chorągiew z orłem, prawą podtrzymuje suknię. Z prawej strony dwie tarcze z wyobrażeniami pół orła, pół lwa, grzbietami do siebie obróconych. Nad nimi hełm z piórami strusiem. Na pieczęci majestatycznej (z niej w kronice Bielskiego) siedzi na tronie w kształcie dachu; twarz ma okrągłą, włosy długie, bez wąsów i brody, płaszcz królewski na prawym ramieniu spięty; w prawej ręce jabłko, w lewej berło. Po nad nim opona, którą aniołki podtrzymują, herb u dołu, pół orła, pół lwa. Na grobowcu w Krakowie, z kamienia i gliny wypalanej, który ma charakter XIV w. pomnikiem właściwy i nie jest bez artystycznej wartości, leżąca postać cała na wezgiłowiu, z koroną na głowie, w tunice i płaszczu, ręce na piersi złożone. Pod prawym ramieniem miecz, z lewej jabłko⁴¹.

Z powyższego, niesłuchanie długiego, a jednak nie najdłuższego opisu autorstwa Kraszewskiego widać, że wiedzę ikonograficzną pisarz zdobywał przez lata, zaś Pillati rysował podług jego wskazówek i pod napisany przez Kraszewskiego tekst. Świadczy o tym zresztą fakt, że scenom z życia władców towarzyszą konkretne cytaty z tekstu pisarza z podanym numerem strony, na której się znajdują. Cytaty można zresztą uznać za tytuł (czasem nadmiernie długi) prezentowanego przedstawienia, ale też i za jego opis. Na przykład cytat pod obrazkiem brzmi: „Mieszko I – Mieszko z poganina, z pomocą żony Dubrawki, staje się krzewicielem wiary (str. 10.)”. Na tak podpisanej rycinie Pillatiego widać Mieszka i jego żonę Dubrawkę, z krzyżem w dłoni, niosących wiarę chrześcijańską w lud. Z kolei na rycinie, której towarzyszy cytat: „Bolesław Chrobry – Obdarzony, uczczony cesarz, na znak pobratymstwa koronę swą włożył na skroń Bolesława, nie lennikiem go, ale równym sobie uznając monarchą. (str. 16.)” widać scenę koronacji Bolesława Chrobrego przez Ottona III. Powyższe dwa przykłady wystarczą, by pokazać, że cytat wyrwany z tekstu Kraszewskiego jest nie tylko tytułem, ale i dokładnym opisem ryciny, której towarzyszy.

Poczet Ksawerego Pillatiego nadal jest popularny, co zapewne wynika z faktu, że jest on integralną częścią książki autorstwa Józefa Ignacego Kraszewskiego pt. *Wizerunki książąt i królów polskich*, która nigdy nie została wydana z innymi ilustracjami. W stulecie publikacji doczekała się reprintsu w dwóch tomach i dość sporym nakładzie.

⁴¹ J.I. Kraszewski, *Wizerunki książąt i królów polskich...*, Warszawa 1888, t. 1, s. 123–124.

*Poczet królów i książąt polskich – Jan Matejko (1890–1892)*⁴²

Wydany w Wiedniu w 1893 roku *Poczet królów i książąt polskich* wg wykonanych ołówkiem rysunków Jana Matejki (1838–1893) jest najbardziej znanym dziełem artysty i najpopularniejszym cyklem przedstawiającym władców Polski w typie „icones”. Jest też dziełem, które wywarło ogromny wpływ na Polaków.

Jan Matejko to najbardziej znany polski malarz, twórca obrazów historycznych i batalistycznych, a także historiozof, którego poczet stanowi pierwsze skojarzenie z tego typu cyklem portretów. Matejko był autorem przeszło trzystu obrazów olejnych oraz kilkuset rysunków tudzież szkiców. W latach 1852–1858 studiował w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie, (której później był dyrektorem, kształcąc kolejne pokolenie polskich malarzy). Największy wpływ na niego mieli nauczyciele: Józef Kremer i Władysław Łuszczkiewicz, którzy zainspirowali go do szkicowania krakowskich zabytków, a także studiowania detali i obrazów⁴³. W ten sposób powstał słynny matejkowski „Skarbczyk” tworzony przez artystę przez lata i wykorzystany m.in. przy pracy nad *Poczem królów polskich*. W 1858 roku Matejko otrzymał stypendium na studia w Monachium⁴⁴, gdzie, jak podaje Słoczyński, zetknął się z dziełami wybitnych malarzy historycznych, takich jak Paul Delaroche i jego uczeń Carl von Piloty i wtedy przekonał się, że to właśnie malarstwu historycznemu pragnie się poświęcić⁴⁵. Nad *Poczem królów polskich* pracował w latach 1890–1892 na zamówienie wiedeńskiego wydawcy Maurycego Perlesa. Wykonał rysunki ołówkiem z przeznaczeniem do zreprodukowania w technice heliograviury. Jak pisze Anna Grochala, poczet był rozprawiany na zasadach subskrypcji⁴⁶. Wizerunkom towarzyszyły komentarze napisane przez Stanisława Smolkę i Augusta Sokołowskiego. Cel wydawnictwa był prosty. Grochala cytuje w swojej pracy Stanisława Tarnowskiego, krakowskiego historyka i twórcę pierwszej monografii Matejki, powstałej jeszcze w 1897 roku, a więc w zaledwie cztery

⁴² *Poczet królów polskich. Zbiór portretów historycznych*, rys. Jana Matejki, tekstem objaśniającym zaopatrzył Stanisław Smolka i August Sokołowski, Wiedeń 1893.

⁴³ *Encyklopedia Orgelbranda*, t. 10, Warszawa 1901, s. 30.

⁴⁴ *Królewska Akademia Sztuk Pięknych*, [w:] H. Stępień, M. Liczbińska, *Artyści polscy w środowisku monachijskim w latach 1828–1914 (materiały źródłowe)*, wyd. 2, Instytut Sztuki PAN, Kraków 1994, s. 7.

⁴⁵ M.H. Słoczyński, *Matejko*, Wrocław 2000.

⁴⁶ A. Grochala, op. cit., s. 18.

lata po śmierci artysty, który w tejże monografii napisał: „Niech za tanie pieniądze w domach kupców, fabrykantów, uczonych czy artystów będzie taka galeria postaci polskich, poważna i powabna swą artystyczną pięknnością, niech oni przerzucają ją z upodobaniem jako dzieło sztuki, a może z dzieła sztuki zostanie im jakaś wiadomość w głowie, jakieś wrażenie w sumieniu”⁴⁷.

Poczet Matejki składa się z 44 plansz. Obejmuje władców od Mieszka I po Stanisława Augusta Poniatowskiego. Zawiera też pewne *novum*, którym są portrety Dobrawy – żony Mieszka I, Ryczezy – żony Mieszka II oraz Anny Jagiellonki, która, co warto przypomnieć, była przecież koronowana na króla (sic!) Polski. Przed pocztem Matejki królowe i księżniczki pojawiały się w osobnych seriach. Wyjątkami były Wanda (nieobecna w poczcie Matejki), której istnienia historycy do dziś nie są pewni, oraz Jadwiga Andegaweńska – koronowana na króla, podobnie jak Anna Jagiellonka – obecna we wszystkich pocztach. Dobrawa i Ryczeza nie pojawiały się jednak nigdy wcześniej. Dobrawa nie była ani królową, ani żoną króla.

Zdaniem Szymona Kobylińskiego, który cyklowi autorstwa Matejki poświęcił całą publikację pt. *Tajemnice pocztu Matejki*, znacząca jest technika wykonania portretów, czyli fakt iż są to prace narysowane ołówkiem. Jak napisał Kobyliński: „(...) w analogii do powiedzenia, że »list pisany ołówkiem jest niby rozmowa prowadzona szeptem« – przed Matejką ustalił tę akurat formę graficzną ważnych dzieł Artur Grottger swoimi wstrząsającymi cyklami patriotycznymi. Inna sprawa, iż bez rozsmakowywania się fakturą tworzywa, niemniej publiczność już wiedziała, już rozumiała, że »długie nocne rodaków rozmowy« prowadzone są owym szeptem, konfidencjonalnie, przyciszonym głosem, bez hałasu sal wystawowych, bez złotych ram malowanych płócien”⁴⁸.

W pracy nad pocztem wykorzystywał artysta swą wiedzę historyczną i ikonograficzną. Był specjalistą od uzbrojenia i kostiumu, co widać w jego wielkich historycznych płótnach. W poczcie przedstawiał kolejnych władców, charakteryzując ich, jak napisała Grochala „poprzez upozowanie, wyraz twarzy i dobór rekwizytów. Każdy rysunek to wiele mówiąca całość, synteza panowania danego monarchy i jego ocena”⁴⁹. Badaczka zwróciła uwagę na to, że Bolesław Chrobry został narysowany

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ S. Kobyliński, *Tajemnice pocztu Matejki*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1989, s. 9.

⁴⁹ A. Grochala, op. cit., s. 18.

z włócznią św. Maurycego – symbolem władzy królewskiej – wręczoną mu przez cesarza Ottona III na zjeździe gnieźnieńskim. Z kolei na kolanach Zygmunta III Wazy leży czapka Monomacha – insygnium wielkich książąt moskiewskich i carów Rosji, bo przecież Zygmunt III Waza z sukcesem prowadził walki z Rosją, odbierając w 1611 roku tzw. hołd Szujskich. August III przedstawiony został z filiżanką z miśnieńskiej porcelany⁵⁰. Wspomniany Szymon Kobyliński w swojej książce zwrócił uwagę, że oprócz oczywistych atrybutów są tu też nieoczywiste, dowcipne, nawiązujące nie tylko do wydarzeń i cech ludzkich, jak napisał

(...) wynikną także przesłania artysty do odbiorcy, swoiste moralitety czy znaczące komentarze. Oto wielki wojownik Sobieski bez szabli, gdy tyle wątlejszy od niego Olbracht ma rozległą gardę u boku. Oto, przy gronostajach i klejnotach majestatycznych Jadwigi – jej mąż Jagiełło jawi się w trywialnym, dębionym kozuchu. Oto Batory dobył sprawnej broni, a onże Jagiełło miecz zachowuje w pochwie, choć potężniej gromił... I tak od rysunku do rysunku, od planszy do planszy⁵¹.

Tak zresztą Kobyliński analizuje cały matejkowski cykl, tłumacząc na wstępie czytelnikowi, że

(...) ze zwykłych sobie, naturalistycznych nieomal blach, haftów, koralików, futer i wąsów musimy odczytać skomplikowane opowieści poety o subtelności lub zbrodniczości duszy. O blaskach i nędzach władania. O powolnym, żmudnym dorastaniu do korony lub umiejętności „rodzenia się z nią” niby cechą genetyczną. O postawach na tronie, gdzie się ktoś może okazać tytanem lub pętkiem⁵².

Matejko planował wykonanie barwnej wersji portretów, ale plany przerwała śmierć artysty. Zamiary malarza zrealizowali jego uczniowie Leonard Stroynowski (1858–1935) i Zygmunt Papiński (1852–1938).

Poczet królów polskich autorstwa Jana Matejki jest najbardziej znanym cyklem przedstawiającym władców Polski. Zdaniem Marii Szypowskiej reprodukcja dzieła dawno przekroczyła milion egzemplarzy⁵³. Jest to całkowicie zrozumiałe, biorąc pod uwagę fakt, że poczet matejkowski drukowano nie tylko w postaci ilustracji do licznych książek, podręczników nauki historii, lecz także w postaci pocztówek, znaczków

⁵⁰ Ibidem.

⁵¹ S. Kobyliński, op. cit., s. 9.

⁵² Ibidem, s. 10.

⁵³ M. Szypowska, *Jan Matejko wszystkim znany*, Zysk i S-ka, Warszawa 1992, s. 357–359.

pocztowych i nadruków na rozmaitych, wręcz niezliczonych gadżetach reklamowych. Szymon Kobyliński we wstępie do swojej pracy stwierdził, że poczet stanowi „tak niewzruszenie i nieodwołalnie wrosły w naszą świadomość kanon, iż wszelkie inne próby ukazania władców Polski zdają się mdłą imprezą bez szans”⁵⁴.

Królowie polscy w obrazach i pieśniach – Walery Eljasz-Radzikowski (1893)⁵⁵

Poczet autorstwa Walerego Eljasza-Radzikowskiego (1840–1905), to klasyczne ilustracje do utworu literackiego złożonego z pieśni, których autorką jest Seweryna Duchieńska (1816–1905). Prozatorski wstęp napisał hr. Wojciech Dzieduszycki (1848–1909). Autorem ilustracji był Walery Eljasz-Radzikowski – znany nie tylko jako malarz, ale także jako fotograf, etnograf, popularyzator Tatr i Zakopanego, współzałożyciel Towarzystwa Tatrzańskiego i autor przewodników po Tatrach oraz członek korespondent Towarzystwa Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu, którego członkiem honorowym była również autorka ilustrowanych przez niego pieśni. Walery Eljasz-Radzikowski w wieku 16 lat wstąpił do Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie, a w 1862 roku wyjechał do Monachium, gdzie kształcił się pod okiem Hermanna Anschütza, Albrechta Adama oraz Moritza von Schwinda⁵⁶. Jak twierdzi Andrzej Szpakowski, autor najobszerniejszej monografii artysty, to pod ich okiem Eljasz-Radzikowski opanował do perfekcji rysunek „ucząc się nie tylko zresztą na gipsach, ale również dużo kopiując w Pinakotece, co stanowiło główne źródło utrzymania artysty”⁵⁷. Podczas całej nauki malarz prowadził wnikliwe studia z zakresu kostiumologii. Po ukończeniu akademii sporo podróżował po Europie, odwiedzając m.in. Niemcy, Francję, Belgię, Włochy i Francję. Zanim rozpoczął pracę nad ilustracjami do pieśni autorstwa Seweryny Duchieńskiej, wykonał ilustracje m.in. do takich utworów jak *Maria Antoniego Malczewskiego* (1864) i *Hetmańskie*

⁵⁴ S. Kobyliński, op. cit., s. 8–9.

⁵⁵ S. Duchieńska, *Królowie polscy w obrazach i pieśniach*, nakład Karola Kozłowskiego, Warszawa 1893.

⁵⁶ *Encyklopedia Orgelbranda*, t. 5, Warszawa 1901, s. 473

⁵⁷ A. Szpakowski, *Walery Eljasz Radzikowski*, Muzeum Historyczne miasta Krakowa Kraków 1960, s. 26.

pacholę Wincentego Pola (1864–1865)⁵⁸. Opublikował także *Ubiory ludu w dawnej Polsce* (1862), *Ilustrowany przewodnik do Tatr, Pienin i Szczawnicy* (1870), *Szkice z podróży w Tatry* (1874), *Ubiory w Polsce i u sąsiadów* (1879) oraz *O nazwie Morskiego Oka w Tatrach* (1884).

Opublikowana w 1893 roku książka *Królowie polscy w obrazach i pieśniach* z ilustracjami Walerego Eljasza-Radzikowskiego, stanowiącymi omawiany tu poczet królów polskich, była publikacją patriotyczną. Autorka pieśni Seweryna Duchieńska była żarliwą patriotką, która za organizowanie pomocy rodzinom powstańców styczniowych była zmuszona opuścić Polskę w 1863 roku⁵⁹. Ilustracje do jej książki wykonane przez artystę nie są nawet wspomniane w jego największej i kilka razy tu cytowanej monografii autorstwa Andrzeja Szpakowskiego. Nie są też omawiane w żadnej publikacji poświęconej malarzowi. Jedynie Maciej Pinkwart, w książce *Zakopiańskim szlakiem Walerego i Stanisława Eljaszów*, wspomina, że poczet królów polskich Eljasza-Radzikowskiego, wydany z pieśniami Seweryny Duchieńskiej, jest wyrazem zainteresowań artysty i badań naukowych nad kostiumologią, rozpoczętych bezpośrednio po studiach krakowskich. Pinkwart zwrócił też uwagę, że Eljasz-Radzikowski, w przeciwieństwie do poprzednich twórców pocztów, jako jedyny przedstawił władców w całych postaciach, a nie tylko portrety.

Poczet Eljasza-Radzikowskiego zawiera aż 47 postaci, gdyż w skład cyklu całopostaciowych portretów wchodzi wizerunki władców legendarnych, takich jak m.in. Lech, Krak, Wanda czy Piast. Portrety prezentowane są w ozdobnych, zmieniających się bordiurach. I tak: bordiury okalające postaci legendarne zawierają m.in. posąg Światowida oraz wizerunek tzw. Mysiej Wieży w Kruszwicy. Bordiury okalające portrety od Mieszka I do Jadwigi Andegaweńskiej zawierają m.in. katedrę gnieźnieńską oraz kolumnę z krzyżem, zaś u samego dołu tarcze z orłem piastowskim. W bordiurach od Władysława Jagiełły do Stefana Batorego (co zapewne wynika z faktu, że był on mężem Anny Jagiellonki – ostatniej z dynastii jagiellońskiej) dostrzec można m.in. Pogoń litewską, Wawel i wizerunek kościoła św. Anny w Wilnie. Bordiury okalające portrety od Zygmunta III Wazy do Stanisława Augusta Poniatowskiego zawierają m.in. Kolumnę Zygmunta i klasztor Bernardynów wybudowany na Pradze przy wsparciu zarówno Zygmunta III, jak i Władysława IV, który nadał Pradze prawa miejskie. Zapewne w ten sposób artysta chciał

⁵⁸ Ibidem.

⁵⁹ https://pl.wikipedia.org/wiki/Seweryna_Duchi%C5%84ska [dostęp: 9.07.2019].

zaznaczyć fakt, że od Zygmunta III Wazy władcy polscy częściej przebywają w Warszawie. Poczet kończy rysunek zatytułowany *Polska Odrodzona*, przedstawiający trzy postaci symbolizujące Polaków mieszkających na terenie trzech zaborów.

Publikacja Seweryny Duchnińskiej z ilustracjami Walerego Eljasza-Radzikowskiego jest niezwykle popularna do dziś. Wynika to zapewne z faktu, że w 2012 roku nakładem wydawnictwa De Agostini ukazał się jej reprint, wydany we współpracy z Biblioteką Narodową, w ramach serii Perły Biblioteki Narodowej⁶⁰.

Pozostałe poczty

Publikowane w XIX wieku poczty władców polskich to nie tylko ilustracje, których autorami byli malarze, lecz także rozliczne mniej lub bardziej udane kopie prac wyżej omówionych artystów oraz publikacje składające się z ilustracji do książek historycznych, będących litografiami wykonanymi na podstawie prac różnych autorów. Publikacji, które można określić jako „poczet”, jest sporo, jednak większość z nich nie zawierała w ogóle ilustracji. Były rodzajem spisów władców z opisem ich historycznych dokonań. Pocztów ilustrowanych jest o wiele mniej i poza przedstawionymi tutaj, warto jeszcze wspomnieć wydany w latach 1829–1830, jak opisał to w *Bibliografii* Karol Estreicher, *Cykl portretów królów polskich i ludzi sławnych z opisem krótkim ich życia*, wydany w przez Józefa Kościńskiego w Warszawie w 1829 i 1830⁶¹. Ilustracje w publikacji litografował Ludwik Horwat, a na pracę składa się 48 portretów, nie tylko władców, gdyż są wśród nich m.in.: Onufry Kopczyński, Marcin Kromer, Franciszek Karpiński, Stanisław Potocki, Jan Tarnowski, Jan Kochanowski, Adam Naruszewicz, Cyprian Godebski, Jan Chrzyciel Albertandi, Stanisław Lubieniecki, książę Józef Poniatowski, Jan Zamojski, Stanisław Konarski, Tadeusz Rejtan, Tadeusz Kościuszko, Tadeusz Czacki, Wacław Rzewuski, Kazimierz Pułaski, Mikołaj Kopernik, Jan Henryk Dąbrowski, Ignacy Krasicki, Stanisław Staszic i królowie polscy, których litografie zostały sporządzone na podstawie portretów pędzla Marcella Bacciarellego. Można więc uznać, że jest to publikacja, która stylistycznie i artystycznie tkwi jeszcze w wieku XVIII. Dopiero ok. 1862 ukazuje się nienotowana przez *Bibliografię*

⁶⁰ <https://fbc.pionier.net.pl/details/nnzsfdf>

⁶¹ K. Estreicher, *Bibliografia polska XIX w.*, t. 2, WAiF, Warszawa 1977, s. 445.

Karola Estreichera książka, w zbiorach Biblioteki Narodowej skatalogowana jako *Poczet panujących władców polskich*, zawierająca na stronie tytułowej scenę wizyty aniołów u Piasta, z graficznymi, schematycznymi grafikami niewiadomego autorstwa, ale z pewnością wzorowanymi na wizerunkach Aleksandra Lessera. W roku 1869, nakładem Czytelni Ludowej w Krakowie, ukazuje się *Chronologia książąt i królów polskich wierszem i prozą wydana staraniem A. Nowoleckiego*, zawierająca identyczne, jak w wyżej wymienionej publikacji, wizerunki wzorowane na pracach Aleksandra Lessera, tyle że pokolorowane z użyciem kolorów podstawowych, czyli czerwonego, zielonego, żółtego i niebieskiego. Publikacja na początku zawiera identyczną jak w wydaniu z 1862 roku scenę wizyty aniołów u Piasta.

W tym samym roku w Paryżu, nakładem Księgarni Luxemburskiej, w ramach cyklu zatytułowanego Biblioteka Ludowa Polska, który ukazywał się w latach 1866–1871 i został zainicjowany przez Władysława Mickiewicza, ukazała się publikacja *Królowie polscy z popiersiami* z charakterystyczną, ujednoliconą dla całego cyklu okładką, którą sygnował J. Frankel, przedstawiającą scenę pożegnania wyruszającego do powstania kosyniera z kobietą i dzieckiem trzymającym w ręku krzyż. Całość ozdobiona jest u góry herbami Polski i Litwy. Publikacja zawiera 40 portretów władców polskich w formie medalionów ze schematycznymi wizerunkami. Ich autor nie jest nigdzie podany.

W 1886, w Poznaniu Teodor Szulc, niezwykle znany w Wielkopolsce księgarz, słynący z wydawania książek krzewiących patriotyzm⁶², wydał publikację pt. *Wizerunki królów polskich: 39 portretów wraz z krótkimi objaśnieniami historycznymi*. Zawiera ona portrety autorstwa Aleksandra Lessera ujęte w ozdobne ramy, ale bez portretu Henryka Probusa, Kazimierza Sprawiedliwego i carów rosyjskich. Na dodatek graficznie portrety są odbite niestarannie. Widać, że twórca przyłożył się bardziej do opracowania ramek niż przedstawienia samych postaci. Niemniej jednak całe wydawnictwo zdaje się wyglądać dość elegancko. Zwłaszcza w porównaniu ze wspomnianą *Chronologią* czy publikacją pt. *Królowie polscy z popiersiami*. Pod koniec XIX wieku, bo 1895 w Złoczowie Wilhelm Zukerkandel wydaje publikację pt. *Dawni królowie tej ziemi*.

⁶² Rodzinie Szulców, ze szczególnym uwzględnieniem działalności wydawniczej Teodora Szulca, poświęcony jest artykuł Rafała Beszterdy z pracowni Etnologii IAE PAN w Poznaniu, zatytułowany *Rodzina Szulców*, opublikowany w „Etnografia Polska” 2000, t. 44, z. 1–2.

Treść dziejów polskich dla dzieci opowiedział wierszem Władysław Bęłza. Z 39 wizerunkami królów polskich. Są to, jak już wspominałam wcześniej, zmniejszone do przedstawienia samych głów portrety z rysunków Aleksandra Lessera. Brak wśród nich jednak Henryka Probusa i carów rosyjskich. Brak portretów tych ostatnich wydaje się być zrozumiałym ze względu na *stricte* patriotyczny charakter książki, której celem było krzewienie patriotyzmu wśród dzieci poprzez naukę historii Polski. Obecność w takiej publikacji władców tytularnych, a *de facto* zaborców, byłaby rzeczą co najmniej dziwną.

Analiza porównawcza pocztów. Ogólny zarys różnic

Artyści w różny sposób podeszli do tematu, jakim było przedstawienie cyklu portretów władców polskich. Dlatego XIX-wieczne poczty nie są jednolite zarówno pod względem liczby prezentowanych postaci, jak i sposobu prezentacji. Na przykład Aleksander Lesser i Tytus Maleszewski zawarli w ilustrowanych przez siebie publikacjach także władców porozbiorowych. Z kolei Daniel Edward Friedlein i Walery Eljasz-Radzikowski przedstawili również postaci uchodzące za legendarne. W przypadku pocztu Friedleina jest to o tyle ciekawe, że chciał on, jak sam napisał, „wydać wizerunki zdjęte z pomników i rycin wiarygodnych”, tymczasem widząc w tym zestawieniu portrety Lecha, Krakusa czy Wandy, których istnienie poddają historycy w wątpliwość, trudno uwierzyć w wiarygodność niektórych przedstawień.

Prezentowane poczty zawierają zarówno wizerunki całopostaciowe (Walery Eljasz-Radzikowski), jak i portrety. Na dodatek popiersiom-portretem autorstwa Ksawerego Pillatiego towarzyszą jeszcze nierzadko mocno rozbudowane historyczne sceny rodzajowe.

Poza pocztem Daniela Edwarda Friedleina, gdzie pierwowzorem były drzeworyty i ostatecznie zostało to wydane jako teczka drzeworytów, to w przypadku innych wspomnianych pocztów pierwowzorem były rysunki. Zresztą pozostałe pięć pocztów zostało wydane w formie litografii. Technika ta w XIX wieku była niezwykle popularna.

Poczty powstawały na terenie ziem polskich we wszystkich trzech zaborach, ale najwięcej ich ukazuje się w zaborze rosyjskim, co może wynikać z faktu, że los mieszkańców tego zaboru był najtrudniejszy – potrzebne więc były publikacje podnoszące na duchu, a za takie uznać można tego typu przedstawienie, które poprzez swoją tematykę przenosiły odbiorcę do czasów dawnej świetności Polski.

Tabela porównawcza pocztów

Autor ilustracji	Daniel Edward Friedlein (1802–1855)	Aleksander Lesser (1814–1884)	Tytus Maleszewski (1827–1898)	Ksawery Pillati (1843–1902)	Jan Matejko (1838–1893)	Walery Eljasz-Radzikowski (1840–1905)
Rok wydania	1852	1860	1880	1887–1888	1890–1892	1893
Miejsce wydania	zabór rosyjski (Warszawa) zabór austriacki (Kraków)	zabór rosyjski (Warszawa)	zabór rosyjski (Warszawa)	zabór rosyjski (Warszawa)	Austria (Wiedeń)	zabór pruski (Poznań)
Liczba postaci	52 postaci (w tym władcy legendarni)	43 postaci (w tym władcy porozbiorowi)	43 postaci (w tym władcy porozbiorowi)	39 postaci	44 postaci	47 postaci (w tym władcy legendarni)
Technika wykonania pierwowzoru	drzeworyty	rysunki	rysunki	rysunki	rysunki	rysunki
Ujęcie postaci	popiersie	popiersie	popiersie	popiersie + scena rodzajowa	popiersie	cała postać
Tytuł publikacji	<i>Wizerunki królów i książąt polskich od VI do XVIII wieku</i>	<i>Wizerunki królów polskich</i>	<i>Królowie polscy podług rysunku T. Maleszewskiego</i>	<i>Wizerunki królów i książąt polskich</i>	<i>Poczet królów i książąt polskich</i>	<i>Królowie polscy w obrazach i pieśniach</i>
Autor tekstu	Julian Bartoszewicz	nieznany	nieznany	Józef Ignacy Kraszewski	Stanisław Smolka, August Sokołowski	Seweryna Duchńska, hr. Wojciech Dzieduszycki
Drukarz wydawca rytownik	Rudolf Fryderyk Friedlein (Druk)	Henryk Aschenbrenner i Władysław Walkiewicz (litografie) Adolf Pecq (nakład)	Maksymilian Fajans (litografie) Gebethner i Wolf (nakład)	Orgelbrand i synowie (druk), Gebethner i Wolf (nakład) Andrzej Zajkowski (ryt)	Maurycy Perles (druk)	Karol Kozłowski (nakład)

Liczba postaci w poczcie

Różna jest liczba postaci w omówionych w pracy pocztach. Wynika to z rozmaicie zakrojonych ram historii przedstawianej przez twórców pocztów, a także z różnego pojmowania znaczenia władców dla historii Polski. Najwięcej postaci zawiera poczet Daniela Edwarda Friedleina, który chciał pokazać władców od VI do XVIII wieku, dlatego jego cykl zawiera 52 postaci.

Władców przed Mieszkiem I przedstawiali w swoich pocztach jedynie Daniel Edward Friedlein oraz Walery Eljasz-Radzikowski. Friedlein przedstawił tych postaci 13, zaś Eljasz-Radzikowski siedem. U obu obecni są Lech, Krakus, Wanda, a także Piast, Ziemowit, Leszek syn Ziemowita i Ziemomysł. U Eljasza-Radzikowskiego przedstawienie wład-

ców legendarnych wynikało z faktu, że jego poczet to po prostu ilustracje do wierszy Seweryny Duchieńskiej, zaś postaci ilustrowane są opisane w jej wierszach. Trudno więc oczekiwać, że artysta stworzy wizerunki postaci, którym poetka nie poświęciła żadnego utworu. Z kolei u Friedleina dodatkowo przedstawieni zostali Lech II (syn Krakusa i jego następcą), a także Przemysław, czyli Leszek I, Leszek II, Leszek III, a także Popiel I oraz Popiel II. Ponieważ Friedlein w swoim opisie źródeł podał, że wizerunki tworzył na podstawie rysunków wykonanych przez Arnolda Myliususa do dzieła *Principum et regum Polonorum imagines ad vivum expressae* z 1594 roku, a w tymże dziele przedstawiono 13 władców przed Mieszkiem I, można więc wnioskować, że wybór postaci przedstawionych przez Friedleina wynika z ich liczby w dziele, na którym się wzorował.

W najliczniejszym, jeśli idzie o liczbę postaci poczcie, czyli tym autorstwa Daniela Edwarda Friedleina, brak kilku wizerunków pojawiających się w innych cyklach przedstawiających władców. Przede wszystkim brak Władysława Laskonogiego, który pojawia się we wszystkich pozostałych pocztach, a także Henryka Probusa, którego z kolei przedstawili Aleksander Lesser oraz Walery Eljasz-Radzikowski. Nie ma również Henryka Brodatego czy Konrada I Mazowieckiego, którzy pojawiają się jedynie u Jana Matejki. Brak Władysława Laskonogiego, Henryka Brodatego czy Konrada Mazowieckiego można wytłumaczyć nieobecnością tychże w dziele, na którym wzorował się Friedlein, czyli we wspomnianym już *Principum et regum Polonorum imagines ad vivum expressae* z 1594 roku. Natomiast jest w tym dziele obecny Henryk Probus. Jego nieobecność w poczcie Friedleina można tłumaczyć jedynie tym, że panował on niespełna rok. Zapewne również z tego powodu brak jego portretu w pocztach Tytusa Maleszewskiego, Ksawerego Pillatiego oraz Jana Matejki. Obecność portretu Henryka Probusa w poczcie Lessera można tłumaczyć faktem, że oprócz rysunków w publikacji są teksty Juliana Bartoszewicza (1821–1870), będące życiorysami władców. Wśród nich jest życiorys Henryka Probusa. Możliwe więc, że artysta stworzył portret niejako pod dyktando autora tekstu. Celem było pokazanie w poczcie ciągłości panowania na tronie krakowskim. Możliwe jest również, że tekst został napisany, gdyż najpierw artysta stworzył portret Probusa. Lesser wzorował się na jego nagrobku, znajdującym się we Wrocławiu, a wiadomo, że odwiedzał Wrocław. Zachowało się kilka jego rysunków przedstawiających detale architektoniczne różnych budowli tego miasta. Możliwe więc, że nagrobek zachwyił go do tego stopnia, że postanowił

włączyć tę postać do pocztu, zwłaszcza, że władca był księciem panującym na tronie krakowskim, więc obecność jego w cyklu władców Polski jest jak najbardziej na miejscu. Z kolei obecność Henryka Probusa u Eljasza-Radzikowskiego wynika z faktu, iż Seweryna Duchieńska poświęciła temu władcy zamieszczony w księżce wiersz.

Jedynym autorem, który portretuje Henryka Brodatego oraz Konrada Mazowieckiego, jest Jan Matejko. Zapewne również wynika to ze znaczenia obu władców dla historii Polski. Przypomnijmy: Henryk Brodaty dwukrotnie zasiadał na krakowskim tronie (1210–1218 oraz 1230–1231), uznawany jest przez historyków za jednego z najważniejszych Piastów okresu rozbitcia dzielnicowego⁶³. Z kolei Konrad Mazowiecki (1187 lub 1188–1247) do historii przeszedł jako ten, który w 1226 roku sprowadził do Polski Krzyżaków, choć wcześniej to wspomniany już Henryk Brodaty nadał w 1222 roku Krzyżakom na własność jedną ze śląskich wsi. Pamiętać zaś należy, że sprowadzenie Krzyżaków do Polski miało ogromny wpływ na późniejsze dzieje kraju.

Osobną sprawą w omawianych pocztach jest obecność portretów władczyń. O ile wszyscy portretują Jadwigę Andegawęńską, koronowaną w 1384 roku na króla Polski, o tyle jedynie Jan Matejko, którego poczet liczy 44 portrety, rysuje Annę Jagiellonkę, która przecież w 1575 roku, podobnie jak prawie dwieście lat wcześniej Jadwiga, została okrzyknięta królem, a w 1576 była koronowana wraz z mężem Stefanem Batorem. Fakt sportretowania Anny Jagiellonki wynika również z jej znaczenia dla historii i roli, jaką odegrała, będąc ostatnią z dynastii Jagiellonów. Matejko to artysta, który jako jedyny tworzy portrety innych władczyń – żon władców, czyli portret Dobrawy – żony Mieszka I oraz Ryczezy – żony Mieszka II. Przed Matejką portrety władczyń funkcjonowały jako osobne cykle. Dobrym przykładem jest tu wydana w 1851 roku we Lwowie, w zakładzie Marcina Jabłońskiego, litografia Teofila Żychowicza (1828–?), stworzona wg wzoru Michała Stachowicza⁶⁴ (1768–1825), zatytułowana *Królowe polskie z dynastyj Piastów*, przedstawiająca 18 władczyń, wśród których są i Dobrawa, i Ryczeza. Wybór Matejki, by sportretować Dobrawę wynika, co podkreślają wszyscy badacze, w tym Szymon Kobyliński⁶⁵,

⁶³ B. Zientara, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Wydawnictwo TRIO, Warszawa 1997, s. 341–358.

⁶⁴ Seria litografii przedstawia dziś już niezachowane malowidła Michała Stachowicza we wnętrzach pałacu biskupów krakowskich.

⁶⁵ S. Kobyliński, op. cit., s. 13–15, 20–23.

z jej znaczenia dla historii Polski i faktu, że to ona przyniosła chrześcijaństwo. Znalazło to zresztą odzwierciedlenie w ujęciu, w jakim została przedstawiona. Dobrawa trzyma w ręku świecę – symbol światła, jakie wniósł ze sobą do Polski fakt przyjęcia nowej wiary. Portret Ryczezy zdaje się znajdować w cyklu również z powodu jej znaczenia dla historii. Przypomnieć więc w tym miejscu wypada, że była to władczyni, która do końca nosiła tytuł królowej, a przez Kościół katolicki uznana została za błogosławioną.

Jeśli idzie o władców od Stefana Batorego po Stanisława Augusta Poniatowskiego, to znaleźli się oni wszyscy, przedstawieni w tej samej kolejności, we wszystkich sześciu omawianych pocztach. Natomiast jedynie Aleksander Lesser i Tytus Maleszewski przedstawiają władców porzoborowych – tytularnych królów Polski. Lesser: Aleksandra I, Mikołaja I oraz Aleksandra II, zaś Maleszewski dodatkowo, jako jedyny, portretuje Fryderyka Augusta. Uwzględnienie w pocztach władców porzoborowych może być związane z chęcią uzyskania przychylności cenzury. W zaborze rosyjskim już w 1815 roku zaborca, przeświadczony o znaczącej roli druku, zwłaszcza w kształtowaniu nastrojów patriotycznych, starał się ograniczyć jego oddziaływanie. Omawiane przeze mnie cykle stanowiły rodzaj publikacji wpływających na rozwój czy też utrwalanie polskiego patriotyzmu, stąd możliwa chęć twórców ugłaskania cenzury poprzez wprowadzenie do cyklu władców-zaborców.

Porównanie ikonograficzne pocztów

Wszyscy omówieni artyści, czyli zarówno Aleksander Lesser, jak i Tytus Maleszewski, a także Ksawery Pillati, Jan Matejko i Walery Eljasz-Radzikowski oraz drukarz Daniel Edward Friedlein, tworząc pocztę, korzystali ze źródeł historycznych, co widać, gdy zestawi się pocztę z sobą. Były to zarówno dawne kroniki i drzeworyty (np. Lesser – Bolesław Kędzierzawy – drzeworyt w *Kronice Bielskiego*; Friedlein – *Principum et regum Polonorum imagines ad vivum expressae*), jak i pomniki nagrobne (np. Lesser – Władysław Jagiełło nagrobek z katedry wawelskiej), płyty nagrobne (np. Friedlein – Bolesław V Wstydlivy – nagrobek w kościele Franciszkanów w Krakowie), monety (np. Lesser – Władysław Wygnaniec wg denara), medale (np. Lesser – Zygmunt I Stary), pieczęcie (np. Lesser – Bolesław Wstydlivy, Władysław Łokietek), a także portrety z epoki (np. Maleszewski – Stanisław August Poniatowski wg portretu Marcella Bacciarellego).

Tabela porównawcza. Postaci władców przedstawionych w pocztach

Daniel Edward Friedlein (1802–1855)	Aleksander Lesser (1814–1884)	Tytus Maleszewski (1827–1898)	Ksawery Pillati (1843–1902)	Jan Matejko (1838–1893)	Walery Eljasz-Radzikowski (1840–1905)
1852	1860	1880	1887–1888	1890–1892	1893
Lech					Lech
Krakus					Krakus
Lech II					
Wanda					Wanda
Przemysław, czyli Leszek I					
Leszek II					
Leszek III					
Popiel I					
Popiel II					
Piast					Piast
Ziemowit					Ziemowit
Leszek IV					Leszek S. Ziemowita
Ziemomysł					Ziemomysł
Mieszko I	Mieszko I	Mieszko I	Mieszko I	Mieszko I	Mieszko I
				Dobrawa	
Bolesław I Chrobry	Bolesław I Chrobry	Bolesław I Chrobry	Bolesław I Chrobry	Bolesław I Chrobry	Bolesław I Chrobry
Mieszko II	Mieszko II	Mieszko II	Mieszko II	Mieszko II	Mieszko II
				Rycheza	
Kazimierz Odnowiciel	Kazimierz Odnowiciel	Kazimierz Odnowiciel	Kazimierz Odnowiciel	Kazimierz Odnowiciel	Kazimierz Odnowiciel
Bolesław II Śmiały	Bolesław II Śmiały	Bolesław II Śmiały	Bolesław II Śmiały	Bolesław II Śmiały	Bolesław II Śmiały
Władysław I Herman	Władysław I Herman	Władysław I Herman	Władysław I Herman	Władysław I Herman	Władysław I Herman
Bolesław III Krzywousty	Bolesław III Krzywousty	Bolesław III Krzywousty	Bolesław III Krzywousty	Bolesław III Krzywousty	Bolesław III Krzywousty
Władysław II Wygnaniec	Władysław II Wygnaniec	Władysław II Wygnaniec	Władysław II Wygnaniec	Władysław II Wygnaniec	Władysław II Wygnaniec
Bolesław IV Kędzierzawy	Bolesław IV Kędzierzawy	Bolesław IV Kędzierzawy	Bolesław IV Kędzierzawy	Bolesław IV Kędzierzawy	Bolesław IV Kędzierzawy
Mieszko III Stary	Mieszko III Stary	Mieszko III Stary	Mieszko III Stary	Mieszko III Stary	Mieszko III Stary
Kazimierz II Sprawiedliwy	Kazimierz II Sprawiedliwy	Kazimierz II Sprawiedliwy	Kazimierz II Sprawiedliwy	Kazimierz II Sprawiedliwy	Kazimierz II Sprawiedliwy

Daniel Edward Friedlein (1802–1855)	Aleksander Lesser (1814–1884)	Tytus Maleszewski (1827–1898)	Ksawery Pillati (1843–1902)	Jan Matejko (1838–1893)	Walery Eljasz-Radzikowski (1840–1905)
Leszek I Biały	Leszek I Biały	Leszek I Biały	Leszek I Biały	Leszek I Biały	Leszek I Biały
	Władysław III Laskonogi	Władysław III Laskonogi	Władysław III Laskonogi	Władysław III Laskonogi	Władysław III Laskonogi
				Henryk Brodaty	
				Konrad I Mazowiecki	
Bolesław V Wstydlivy	Bolesław V Wstydlivy	Bolesław V Wstydlivy	Bolesław V Wstydlivy	Bolesław V Wstydlivy	Bolesław V Wstydlivy
Leszek II Czarny	Leszek II Czarny	Leszek II Czarny	Leszek II Czarny	Leszek II Czarny	Leszek II Czarny
	Henryk Probus				Henryk Probus
Przemysław II	Przemysław II	Przemysław II	Przemysław II	Przemysław II	Przemysław II
Wacław II Czeski	Wacław II Czeski	Wacław II Czeski	Wacław II Czeski	Wacław II Czeski	Wacław II Czeski
Władysław II Łokietek	Władysław II Łokietek	Władysław II Łokietek	Władysław II Łokietek	Władysław II Łokietek	Władysław II Łokietek
Kazimierz III Wielki	Kazimierz III Wielki	Kazimierz III Wielki	Kazimierz III Wielki	Kazimierz III Wielki	Kazimierz III Wielki
Ludwik Węgierski	Ludwik Węgierski	Ludwik Węgierski	Ludwik Węgierski	Ludwik Węgierski	Ludwik Węgierski
Jadwiga	Jadwiga	Jadwiga	Jadwiga	Jadwiga	Jadwiga
Władysław III Jagiełło	Władysław III Jagiełło	Władysław III Jagiełło	Władysław III Jagiełło	Władysław III Jagiełło	Władysław III Jagiełło
Władysław III Warneńczyk	Władysław III Warneńczyk	Władysław III Warneńczyk	Władysław III Warneńczyk	Władysław III Warneńczyk	Władysław III Warneńczyk
Kazimierz Jagiellończyk	Kazimierz Jagiellończyk	Kazimierz Jagiellończyk	Kazimierz Jagiellończyk	Kazimierz Jagiellończyk	Kazimierz Jagiellończyk
Jan I Olbracht	Jan I Olbracht	Jan I Olbracht	Jan I Olbracht	Jan I Olbracht	Jan I Olbracht
Aleksander Jagiellończyk	Aleksander Jagiellończyk	Aleksander Jagiellończyk	Aleksander Jagiellończyk	Aleksander Jagiellończyk	Aleksander Jagiellończyk
Zygmunt I Stary	Zygmunt I Stary	Zygmunt I Stary	Zygmunt I Stary	Zygmunt I Stary	Zygmunt I Stary
Zygmunt II August	Zygmunt II August	Zygmunt II August	Zygmunt II August	Zygmunt II August	Zygmunt II August
Henryk Walezy	Henryk Walezy	Henryk Walezy	Henryk Walezy	Henryk Walezy	Henryk Walezy
				Anna Jagiellonka	

Daniel Edward Friedlein (1802–1855)	Aleksander Lesser (1814–1884)	Tytus Maleszewski (1827–1898)	Ksawery Pillati (1843–1902)	Jan Matejko (1838–1893)	Walery Eljasz-Radzikowski (1840–1905)
Stefan Batory	Stefan Batory	Stefan Batory	Stefan Batory	Stefan Batory	Stefan Batory
Zygmunt III Waza	Zygmunt III Waza	Zygmunt III Waza	Zygmunt III Waza	Zygmunt III Waza	Zygmunt III Waza
Władysław IV Waza	Władysław IV Waza	Władysław IV Waza	Władysław IV Waza	Władysław IV Waza	Władysław IV Waza
Jan II Kazimierz	Jan II Kazimierz	Jan II Kazimierz	Jan II Kazimierz	Jan II Kazimierz	Jan II Kazimierz
Michał Korybut Wiśniowiecki	Michał Korybut Wiśniowiecki	Michał Korybut Wiśniowiecki	Michał Korybut Wiśniowiecki	Michał Korybut Wiśniowiecki	Michał Korybut Wiśniowiecki
Jan III Sobieski	Jan III Sobieski	Jan III Sobieski	Jan III Sobieski	Jan III Sobieski	Jan III Sobieski
August II Mocny	August II Mocny	August II Mocny	August II Mocny	August II Mocny	August II Mocny
Stanisław Leszczyński	Stanisław Leszczyński	Stanisław Leszczyński	Stanisław Leszczyński	Stanisław Leszczyński	Stanisław Leszczyński
August III	August III	August III	August III	August III	August III
Stanisław August Poniatowski	Stanisław August Poniatowski	Stanisław August Poniatowski	Stanisław August Poniatowski	Stanisław August Poniatowski	Stanisław August Poniatowski
		Fryderyk August			
	Aleksander I	Aleksander I			
	Mikołaj I	Mikołaj I			
	Aleksander II	Aleksander II			

Jak już wspominałam, władców przed Mieszkiem I przedstawiali w swoich pocztach Daniel Edward Friedlein oraz Walery Eljasz-Radzikowski. Friedlein przedstawił tych postaci 13, zaś Eljasz-Radzikowski siedem. U obu obecni są: Lech, Krakus i Wanda, przy czym przedstawienie Lecha przez Eljasza-Radzikowskiego nawiązuje do powszechnie znanej legendy o Lechu, Czechu i Rusie (spisanej po raz pierwszy w *Kronice Wielkopolskiej*), wg której Lech w miejscu dzisiejszego Gniezna zobaczył sporych rozmiarów gniazdo na drzewie. W środku znajdował się z trzema pisklętami biały orzeł, który na widok Lecha rozpostarł skrzydła. Scena rozpościerania przez orła skrzydeł jest jednocześnie wizerunkiem Lecha. Zresztą trzy pierwsze postaci pocztu stworzonego przez Eljasza-Radzikowskiego to nie wizerunki w znaczeniu portretowym, ale sceny z udziałem przedstawianych postaci. I tak Krakus przedstawiony jest w momencie, gdy odbiera podziękowania ludu za uwol-

nienie od smoka, który pokonany leży na ziemi za jego plecami. Z kolei Wanda ukazana jest na chwilę przed rzuceniem się w fale Wisły. Wszystkie trzy przedstawienia są nawiązaniem do legend i jednocześnie klasycznymi ilustracjami treści wierszy, którym towarzyszą. Warto bowiem w tym miejscu przypomnieć, że poczet Eljasza-Radzikowskiego stanowi ilustracje książkowe poetyckiego dzieła Seweryny Duchyńskiej, popularnej w XIX wieku poetki.

Tymczasem Lech I oraz Krakus i Wanda autorstwa Friedleina to klasyczne portrety – tak jest też zresztą w przypadku całego pocztu krakowskiego drukarza. Friedlein prezentował zresztą postaci przeważnie w ujęciu portretowym *en trois quarts*. Zaledwie kilka portretów jest w ujęciu *en face*: Mieszko I, Bolesław II Chrobry, Mieszko II, Bolesław V, Przemysław i Wacław II Czeski. Natomiast trzy to ujęcia profilowe: Władysław Łokietek, Władysław Jagiełło oraz Zygmunt I Stary. Ponieważ autor szczegółowo podał źródła, z których korzystał, więc po porównaniu jego prac ze wskazanymi źródłami, wydaje się, że te ujęcia wynikają z próby wiernego ich odtworzenia w technice drzeworytu.

Walery Eljasz-Radzikowski w swoim poczcie skupił się bardziej na strojach władców, a przede wszystkim bordiurach, które otaczają ich całopostaciowe portrety. Jego poczet doskonale odzwierciedla zainteresowania kostiumologiczne autora, który na szkicowaniu strojów, a także broni i uzbrojenia spędził wiele lat. Nie znaczy to jednak, że Radzikowski nie korzystał z wzorców portretowych innych artystów. Jego Stefan Batory ewidentnie wzorowany jest na portrecie władcy namalowanym w 1583 roku przez Marcina Kobera (1550–1598). Widać to w pozie kontrapostu, w trzymanym w rękę pergaminie oraz przede wszystkim stroju.

Ksawery Pillati, tworząc swój poczet, który składa się *de facto* z dwóch części – portretu u góry i sceny rodzajowej pod spodem – w warstwie portretowej wzorował się w dużej mierze na Lesserze, choć nie kopiował go w stosunku 1:1. Każdy z portretów Pillatiego, nawiązujących do portretów Lessera, różni się od nich w szczegółach. I to nie tylko tym, że portrety Pillatiego to właściwie same głowy, a Lessera są przedstawieniami półpostaciowymi. Przykładowo Mieszko II Pillatiego ma głowę skierowaną w drugą stronę, berło też trzyma pod innym kątem niż ma to miejsce w przypadku Mieszka II Lessera. Z kolei Bolesław Śmiały Pillatiego nie tylko ma głowę skierowaną w drugą stronę niż na portrecie autorstwa Lessera, lecz także ma zupełnie inną fryzurę, a przede wszystkim wąsy. Wspólna jest natomiast u obu korona oraz szata.

Podobne badania prowadził Tytus Maleszewski, co potwierdza swoim pocztem. Sporo jest tam przedstawień władców np. w zbrojach, oddawanych z dużą precyzją i znajomością tematu. Dużo jest wizerunków zaczerpniętych ze starych rycin. Np. jego Bolesław Krzywousty został narysowany w oparciu o powstały przed 1703 rokiem miedzioryt autorstwa francuskiego rytownika Benoîta Farjata (1646–1742). Wiele jest nawiązań do XVIII-wiecznego pocztu Marcella Bacciarellego – np. Ludwik Węgierski (ułożenie ciała, klamra płaszcza), Władysław Łokietek (zbroja), Władysław Warneńczyk (zbroja) czy Kazimierz Wielki (zarost, tarcza). Co ciekawe, wiele portretów autorstwa Maleszewskiego, wskazuje na korzystanie z tych samych źródeł, z których korzystał Lesser. Dobrym przykładem jest portret Jana Kazimierza, co do którego Lesser pisał, że wzorem była: „miniatura olejna na szyldkrecie, u mnie się znajdująca, – portret w Wilanowie, – i szytych Jakóba Sandrart’a w Norymberdze”. Ponadto portrety Kazimierza Wielkiego i Kazimierza Jagiellończyka – wzorowane są na wizerunkach z nagrobków w katedrze wawelskiej. Zresztą w przypadku obu wyżej wymienionych portretów z tych samych wzorów korzystali wszyscy tworzący omawiane przeze mnie pocztu.

Jeśli idzie o portrety władców, którzy za życia zostali wielokrotnie sportretowani, to wszyscy artyści, tworzący ich wizerunki dla potrzeb swoich pocztów, korzystali z portretów z epoki. To nie tylko wspomniany już Stanisław August Poniatowski Tytusa Maleszewskiego, wzorowany na portrecie władcy pędzla Marcella Bacciarellego, czy również wspomniany już Stefan Batory Walerego Eljasza-Radzikowskiego, wzorowany na portrecie pędzla Marcina Kromera, lecz także np. August III, którego wizerunki wzorowane były na portretach Louisa de Silvestre’a (1675–1760). Np. w ujęciu Maleszewskiego na portrecie w zbroi ze zbiorów Muzeum Czartoryskich, a w ujęciu Lessera na portrecie w stroju polskim z roku ok. 1737.

Na tym tle wyjątkowym wydaje się poczet autorstwa Jana Matejki, który skupił się na oddaniu cech charakteru na twarzach portretowanych, a także na przekazaniu wiedzy na temat ich czasów bądź czynów, poprzez umieszczenie na portretach różnego rodzaju symboli. Wspomniana już przeze mnie wcześniej Dobrawa ma ze sobą świecę jako symbol oświecenia, które przyniosła do Polski wraz z chrześcijaństwem, ale na przykład Bolesław Kędzierzawy przedstawiony został z modelem kolegiaty czerwińskiej. Jest to budowla wzniesiona między innymi staraniem księcia. Jej przedstawienie na portrecie wskazuje na inicjatywę bu-

dowlaną księcia, na co zwrócił uwagę Szymon Kobyliński⁶⁶ w swojej wnikliwej analizie matejkowskiego pocztu. Z kolei Henryka Brodatego, który jest tylko w poczcie Matejki, artysta przedstawił z przypasanym mieczem, a także różańcem w ręku. Jak napisał Kobyliński „zestawienie różańca z orężem (...), stanowi symbol wielce wymowny”. Przy czym badacz pocztu podkreślił, że chodzi o talent wojenny władcy, a także toczone przez niego wojny o rozszerzenie i scalenie Śląska⁶⁷. Chodzi również o religijność, która sprawiła, że jego syn w historii zapisał się jako Henryk Pobożny. Zamykający poczet Stanisław August Poniatowski został przez Matejkę przedstawiony (jako jedyny) profilem i z trzymanym w ręku pergaminem szkicu Konstytucji 3 maja. Kobyliński zinterpretował to jako spojrzenie skierowane w przyszłość, w „jutro”, w które celuje konstytucyjny pergamin, co zdaniem badacza świadczy o wierze i nadziei, która nie umiera „póki my żyjemy”⁶⁸. Trudno się ze wszystkimi stwierdzeniami Szymona Kobylińskiego nie zgodzić, gdyż używane przez niego argumenty są przekonujące i wynikają z wnikliwej analizy rysunków Matejki. Ta dotycząca portretu Stanisława Augusta Poniatowskiego jest jedną z trafniejszych. Ostatni portret, ostatniego władcy, został zresztą narysowany w momencie, gdy jego twórca, tak jak i jego rodacy, żył nadzieją na cud odzyskania niepodległości. Było to już bowiem po klęskach obu powstań narodowych.

Osobliwą sprawą są znajdujące się w dwóch pocztach portrety władców tytularnych, czyli Aleksandra I, Mikołaja I, Aleksandra II i Fryderyka Augusta. Przede wszystkim trzeba podkreślić kolejny raz, że autorami portretów carów rosyjskich są jedynie Lesser i Maleszewski. Przy czym portrety Lessera pochodzą z roku 1860, a starsze o 20 lat portrety Maleszewskiego są... kopiami wyobrażeń lesserowskich. Być może stało się tak dlatego, że Maleszewski wziął sobie do serca cytowane już w tej pracy pytanie krytyków o to, czemu jego poczet liczy mniej postaci niż ten Lessera i postanowił to „nadrobić”, kopiując zarówno pomysł, jak i prace konkurenta. Możliwe też, że chciał uzyskać przychylność cenzury, o czym wspomniałam w poprzednim rozdziale. Na czym wzorował się Lesser tworząc portrety carów? Jego Aleksander I to niemal wierzna kopia namalowanego w 1814 roku portretu pędzla François Gérarda (1770–1837), wielokrotnie zresztą kopiowanego przez innych malarzy.

⁶⁶ S. Kobyliński, op. cit., s. 36.

⁶⁷ Ibidem, s. 52.

⁶⁸ Ibidem, s. 124–125.

Różnica między portretem Gérarda a Lesserowskim wizerunkiem polega na odwróceniu szarfy. Przedstawienie Maleszewskiego jest identyczne, zawiera takie samo odwrócenie szarfy i na tej właśnie podstawie można wnioskować, że Maleszewski skopiował wizerunek stworzony wg Gérarda przez Lessera. Lesserowski (a co za tym idzie również Maleszewskiego) wizerunek Mikołaja I to kompilacja kilku wizerunków cara. Wydaje się, że układ ciała został zaczerpnięty z namalowanego ok. 1830 roku portretu autorstwa Wilhelma Augusta Golicke (1802–1848), zaś strój z namalowanego w 1856 roku, a znajdującego się w Ermitażu portretu autorstwa Władimira Swierczkowa (1821–1888). Jeśli idzie o Aleksandra II, to jego portret autorstwa Lessera (a co za tym idzie również Maleszewskiego) to także kompilacja kilku wizerunków cara. Przy czym układ postaci, a przede wszystkim twarz, zaczerpnięty został z litografii wykonanej w 1858 roku przez Dietmara Ullricha and Smirnoffa, na podstawie portretu autorstwa malarza Richarda Laucherta (1823–1868). Postaci został jednak dodany płaszcz koronacyjny, który być może jest zaczerpnięty np. z przedstawień koronacyjnych z 1856 roku, jak jest np. to wyryte przez Georga Wilhelma Timma (1820–1895). Z kolei sportretowany tylko przez Maleszewskiego Fryderyk August to nic innego jak litografia powstała na podstawie portretu tego władcy pędzla niemieckiego portrecisty Antona Graffa (1736–1813).

Wnioski

Znaczna większość publikacji ukazujących się w XIX wieku, które można określić wspólnym mianem „pocztów władców polskich”, miała na celu nie tyle prezentację wizerunków władców, ile naukę dziejów Polski poprzez opis dokonań poszczególnych panujących. Z tego powodu nie zawsze pocztę zawierały ilustracje – liczył się tylko tekst. Były też publikacje, w których ilustracje towarzyszyły tekstowi – on jednak był tu najważniejszy, a rola ilustracji była marginalna. W przypadku omawianych w niniejszej pracy pocztów, tyczy to przede wszystkim tych, których autorami są Ksawery Pillati oraz Walery Eljasz-Radzikowski, można je bowiem uznać za klasyczne ilustracje książkowe. Przy czym te autorstwa Pillatiego, ze względu na to, iż są portretami połączonymi ze scenami rodzajowymi – przekazują więcej informacji niż statyczne portrety Walerego Eljasza-Radzikowskiego. Z kolei w przypadku pocztów autorstwa Aleksandra Lessera i Jana Matejki można mówić o przekazywaniu wiedzy na temat historii Polski, poprzez odwzorowa-

nie historycznych strojów, detali, etc. Oba poczty były zresztą uzupełnione o komentarze. Poczet Lessera zawierał ponadto, od Jana Olbrachta aż do Aleksandra II, faksymile podpisów władców. Z kolei Jan Matejko w swoim cyklu jako jedyny przedstawił postaci z odmalowanymi na ich twarzach cechami charakteru, do czego zresztą na początku XXI wieku nawiązał Waldemar Świerzy (1931–2013), tworząc w latach 2003–2013 swój *Nowy poczet władców Polski*, w którym przedstawione postaci poprzez miny informują widza o swoich cechach charakteru.

Na tym tle wyjątkowym zdaje się być poczet wydrukowany przez Daniela Edwarda Friedleina, a to z tego względu, że został pomyślany jako samodzielne grafiki przeznaczone albo do oprawienia przez tego, kto je kupił, i powieszenia np. na ścianie, albo do trzymania w osłaniającej je teczce i przeglądania dla przyjemności lub historycznej analizy. Są to jednak prace nie tak wysmakowane jak te, których autorami są Lesser czy Matejko, co wynika z tego, że Friedlein był drukarzem, a nie artystą malarzem.

Z faktu, że poczet Friedleina jest mało znany, można wywnioskować, że odbiorcy oczekują od tego typu publikacji czegoś innego niż graficzne i to niemal schematyczne przedstawienie portretów władców oparte o stare wzorce ze sztychów, medali, monet, pieczęci, nagrobków, itd. Może nie interesuje ich też zdobienie ścian drzeworytami z portretami władców, co poczet Friedleina umożliwiał. Być może odbiorcy chcą jednak publikacji książkowych, a w nich przedstawić artystycznych, jakich dostarczyli pozostali twórcy pocztów, tj. Aleksander Lesser, Tytus Maleszewski, Ksawery Pillati, Jan Matejko czy Walery Eljasz-Radzikowski. Ponieważ poczty Pillatiego oraz Eljasza-Radzikowskiego są integralnymi częściami utworów literackich, których stanowią materiał ilustracyjny, trudno rozpatrywać je w oderwaniu od tekstu. Biorąc zaś pod uwagę fakt, iż najpopularniejszym z omawianych w niniejszej pracy wydawnictwem typu „icones” pozostaje poczet Jana Matejki, różniący się od pocztu Lessera czy Maleszewskiego indywidualnym podejściem artysty do każdej z portretowanych postaci, można wysunąć wniosek, że odbiorca tego typu publikacji chce we władcach widzieć nie tylko panujących, przedstawionych w historycznym anturazju, ale też ludzi z widocznymi zaletami i wadami, by móc ich kochać lub nienawidzić. By przemawiali do niego nie tylko literackim tekstem towarzyszącym wizerunkom, ale również samymi portretami, wzbudzając emocje. Fakt, że Waldemar Świerzy, tworząc na początku XXI wieku swój poczet, nawiązał do dzieła Matejki, pokazuje dobitnie, który z XIX-wiecznych

pocztów kształtuje do dziś wyobraźnię polskiego społeczeństwa. Warto też podkreślić, że użyte w tytule do cyklu Matejki słowo „poczet” zrosło się w świadomości społecznej z cyklami zarówno malarskich, jak i literackich portretów władców. Najlepiej świadczy o tym fakt, że gdy prawie sto lat po publikacji Matejki, czyli w 1978 roku, prof. Andrzej Garlicki wydał wielokrotnie potem wznawianą i niezwykle popularną książkę, będącą zbiorem esejów o polskich władcach, nosiła ona tytuł: *Poczet królów i książąt polskich*, zaś użyte w niej ilustracje w większości stanowiły matejkowskie portrety. Taki sam tytuł nosi zresztą wydana w 2017 roku, a przeznaczona dla dzieci, książka autorstwa Doroty Suwalskiej z ilustracjami Diany Karpowicz, utrwalając po raz kolejny słowo „poczet” w kontekście cyklu wizerunku władców i opowieści o ich historii.

Małgorzata Karolina Piekarska

Bibliografia

Bartoszewicz Julian, *Wizerunki królów polskich*, wydane nakładem Zakładu Artystyczno-Litograficznego A. Dzwonkowskiego i S-ki, Warszawa 1861.

Beszterda Rafał, *Rodzina Szulców*, „Etnografia Polska” 2000, t. 44, z. 1–2, s. 125–138.

Derwojed Janusz, *Tytus Maleszewski*, [w:] *Słownik artystów polskich*, t. 5, pod red. J. Derwojeda, Krąg, Warszawa 1993.

Duchińska Seweryna, *Królowie polscy w obrazach i pieśniach*, nakład Karola Kozłowskiego, Warszawa 1893.

Garlicki Andrzej, *Poczet królów i książąt polskich*, Czytelnik, Warszawa 1978.

Grabski Marek, *Walery Eljasz Radzikowski – fotograf Tatr i Podhala*, „Dagerotyp” 2005, t. 14.

Grochala Anna, *Poczty władców polskich. Tradycja państwowości*, Muzeum Narodowe w Warszawie, Warszawa 2005.

Historia Polska treściwie zebrana dla użytku młodzieży. Ozdobiona 40 wizerunkami Panujących w Polsce, od Mieczysława I do Stanisława Augusta, Warszawa 1862.

Jurkowlaniec Grażyna, *Sprawczość rycin. Rzymska twórczość Tomasza Tretera i jej europejskie oddziaływanie*, Universitas, Kraków 2017.

Kobyliński Szymon, *Tajemnice pocztu Matejki*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1989.

Kocójowa Maria, *Krakowski świat książki doby autonomii galicyjskiej*, Wydawnictwo UJ, Kraków 1990.

Kośmiński J., *Portrety królów polskich i ludzi sławnych z opisem krótkim ich życia przez J.P.L.W. Kośmińskiego wydane / litografował Horwart*, Warszawa 1829.

Koziński Jerzy, *Walery Eljasz Radzikowski: malarz, fotograf, krajoznawca z XIX wieku*, „Alma Mater” 2016, nr 184/185, s. 75–79.

Kras Janina, *Życie umysłowe w Krakowie w latach 1848–1870*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1977.

Kraszewski Józef Ignacy, *Wizerunki książąt i królów polskich; z 39 ryc. Ks. Pil-lati’ego oraz inicjalami Cz. Jankowskiego, Gebethner i Wolff; S. Orgelbranda Syn-ów*, Warszawa 1888.

Królewska Akademia Sztuk Pięknych..., [w:] Halina Stępień, Maria Liczbińska, *Artyści polscy w środowisku monachijskim w latach 1828–1914 (materiały źródło-we)*, wyd. 2, Instytut Sztuki PAN, Kraków 1994.

Królowie polscy, wizerunki zebrane i rysowane przez Alexandra Lessera, obja-śnione tekstem historycznym przez Juliana Bartoszewicza, Warszawa 1860.

Królowie polscy. Podług rysunku Tytusa Maleszewskiego, Warszawa 1880.

Mieses Mateusz, *Z rodu żydowskiego. Zasłużone rodziny polskie krwi niegdyś żydowskiej*, Wydawnictwo Wema, Warszawa 1991.

Pijanowska Kamila, Sikorska Joanna, *Pastelowe mity, pisarze, krytycy sztuki i artyści o pastelach*, [w:] Anna Grochala, Joanna Sikorska, *Mistrzowie pastelach*, Muzeum Narodowe w Warszawie, Warszawa 2015.

Pinkwart Maciej, *Zakopiańskim szlakiem Walerego i Stanisława Eljaszów*, PTTK „Kraj”, Warszawa–Kraków 1988.

Poczet królów polskich. Zbiór portretów historycznych, rys. Jana Matejki, tekstem objaśniającym zaopatrzył Stanisław Smolka i August Sokołowski, Wiedeń 1893.

Polanowska Jolanta, *Aleksander Lesser*, [w:] *Słownik artystów polskich*, t. 5, pod red. J. Derwojeda, Krąg, Warszawa 1993.

Rastawiecki Edward, *Słownik malarzów polskich*, t. 1, hasło „Marceli Bacciarelli”. Nakładem autora, Warszawa 1850, s. 18–46.

Reychman Jan, *Peleryna, ciupaga i znak tajemny*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1976.

Reychman Jan, *Przewodniki do Tatr, Pienin i Szczawnic Walerego Eljasza*, cz. 2, „Ziemia. Ilustrowany Miesięcznik Krajoznawczy” 1947, t. 26, nr 9–10, s. 192–199.

Reychman Kazimierz, *Szkice genealogiczne*, Serja I, F. Hoesick, Warszawa 1936, s. 11–18, 121–125.

Romaniuk Łukasz, *Działalność wydawnicza, księgarska i introligatorska rodu Friedleinów w Krakowie oraz Warszawie w latach 1796–1956*, Libron, Kraków 2014.

Romeyko-Hurko Marcin, *Kontur wieczysty. Twórczość Tytusa Maleszewskiego (1827–1898)*, Muzeum Okręgowe w Sieradzu, Sieradz 2017.

Romeyko-Hurko Marcin, *Tytus Maleszewski*, [w:] Anna Grochala, Joanna Si-korska, *Mistrzowie pastelach*, Muzeum Narodowe w Warszawie, Warszawa 2015, s. 242–244.

Ruszkowski Andrzej, *Tytus Maleszewski. Zapomniany malarz z Sieradza*, „Na Sieradzkich Szlakach” 2001, nr 2 (62), s. 22–23.

Słoczyński Marek Henryk, *Matejko*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2000.

Stępień Halina, *Artyści polscy w środowisku monachijskim w latach 1822–1855*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990.

Struve Henryk, *Aleksander Lesser. Jego rozwój artystyczny i stanowisko w historii malarstwa polskiego*, „Kłosa” 1884, półr. II.

Suwalska Dorota, *Poczet Królów i Księżąt Polskich*, Wyd. Zuzu Toys, Warszawa 2017.

Szpakowski Andrzej, *Walery Eliasz Radzikowski*, Muzeum Historyczne miasta Krakowa, Kraków 1960.

Szypowska Maria, *Jan Matejko wszystkim znany*, Zysk i S-ka, Warszawa 1992.

Wizerunki Królów Polskich, wydane nakładem Zakładu Artystyczno-Litograficznego Adolfa Pecq, Warszawa 1860.

Wizerunki królów polskich. 39 portretów wraz z krótkimi objaśnieniami historycznymi, Poznań 1886.

Wizerunki księżąt i królów polskich od VI do XVIII wieku podług najdawniejszych rysunków i pomników zebrane a teraz w drzeworytach wydane, Kraków–Warszawa 1852.

Ziemlewska Anna, *Historia Polski w szkicach i obrazach Aleksandra Lessera*, [w:] *Studia o artystach XVIII–XX wieku*, Wydawnictwo UMK, Toruń 2003.

Zientara Benedykt, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Wydawnictwo TRIO, Warszawa 1997.

Żychowicz Teofil, *Królowe polskie z dynastyj Piastów*, Autor wzoru Michał Stachowicz (1768–1825), Zakład Litograficzny Marcina Jabłońskiego, Lwów 1851.